



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
13
MARCA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 50 (145967)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Mer Malūkas marzy o poszerzeniu granic rejonu trockiego

Inwazja – sposób na kryzys

Jutro społeczności rejonu trockiego zostanie zaprezentowany plan detaliczny bazy wypoczynkowej „Nemuno bazė”. Jeżeli ludzie nie przyjdą do samorządu i nie wypowiedzą się na ten temat, plan detaliczny zostanie zatwierdzony, i jak często się zdarza, może zostać sprzedany za „symboliczną” cenę razem z przyległą ziemią pretendentów do ojcowizny.

Dyrektor administracji samorządu rejonu trockiego Tadeusz Uždel jest przekonany, że ludzie obecnie nie są świadomi swego wpływu na decyzje władz. – Przychodząc do samorządu ludzie ciekawią się jedynie prywatnymi sprawami.

Właśnie ludzie, a nie mer czy Rada, powinni zdecydować również o potrzebie realizacji nowego pomysłu mera rejonu – poszerzeniu granic Trok – uważa Uždel.

Mer zadziwia pomysłami

Mer rejonu trockiego Edmundas Malūkas, kadencja którego dobiega końca już za trzy tygodnie (4 kwietnia zostanie wybrany nowy mer), nie przestaje zadziwiać polityków rejonu i mieszkańców nowymi ideami i możliwościami wyjścia z kryzysu finansowego rejonu. Jednym z nich jest pomysł poszerzenia granic Trok.

Piękna idea poszerzania granic starej stolicy, zdaniem mera, może być wykreślona na długo z porządku dnia posiedzeń komitetów i ko-

misji samorządowych, ponieważ zbyt wiele przedstawicieli władz lokalnych, w tym dyrekcja Trockiego Historycznego Parku Narodowego oraz starosta Trok Kęstutis Ramanauskas, zdecydowanie wypowiada się przeciwko.

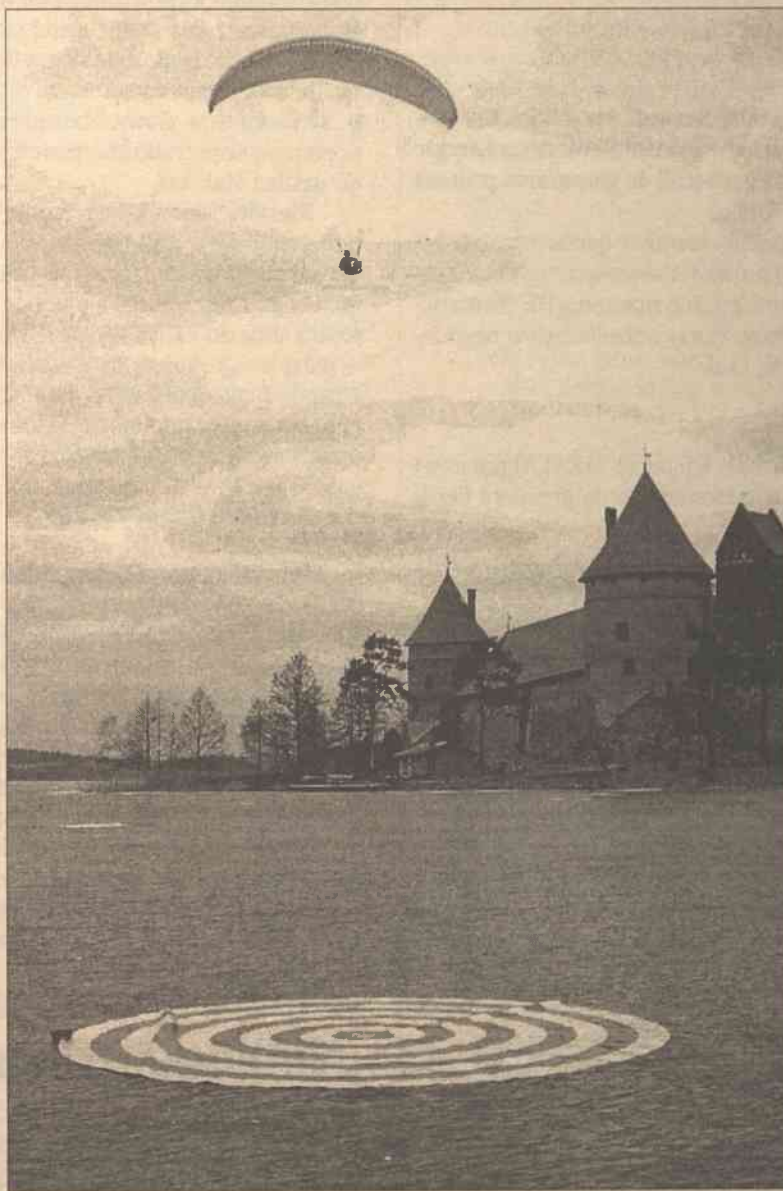
Czy w tej sytuacji ma jednak rację mer rejonu i analityk ekonomiczny Margarita Starkevičiūtė, która zmagania finansowe polityków rejonu określiła jako życie na worku pieniędzy, którego miejscowi gospodarze nie potrafią rozwiązać...

Zbadać opinię

Dyrektor administracji samorządu rejonu trockiego Tadeusz Uždel mniej entuzjastycznie wypowiada się na temat planów mera, twierdząc, że o tym powinni zdecydować mieszkańcy tych miejscowości, które mer chciałby przyłączyć.

– Musimy najpierw zapoznać się ze zdaniem mieszkańców. Być może w starostwach powiesić ogłoszenia, organizować spotkania wyjaśniające z mieszkańcami. To nie Rada i nie mer powinni decydować o poszerzaniu granic miasta, a ludzie, którzy będą płacić zwiększone podatki. Nie ludźmy się, że samorządowi naszego rejonu pozwolą zmniejszyć podatki, uwzględniając naszą sytuację finansową – mówi dyrektor administracji samorządu.

(Dokończenie na str. 2)



Czy górnolotne pomysły mera rejonu trockiego trafią w przyziemną dziesiątkę? Fot. ELTA

Politycy i medycy dyskutują o narkotykach (Nie)legalizować "marychę"?

W tym, że litewskie instytucje, które rokrocznie otrzymując finansowanie na prewencję narkomanii, według Izby Kontroli, defraudują te środki, lecz mimo tego nie ponoszą odpowiedzialności, posłanka Janė Nargilienė dopatruje się "spraw niedobrych".

– Jeśli Izba Kontroli w swoich wywodach ujawnia naruszenia, lecz potem to wszystko gdzieś znikną, to jest niedobrze – mówiła wczoraj posłanka podczas konferencji prasowej poświęconej problematyce legalizacji tzw. niezależniących narkotyków.

W konferencji prasowej wziął też udział Saulius Čaplinskas, dyrektor Litewskiego Centrum AIDS,

które, jak powiedział Čaplinskas, własnoręcznie prowadzi działania skierowane na prewencję narkomanii, ponieważ problem ten jest ściśle powiązany z rozpowszechnianiem się wirusa HIV oraz AIDS.

– To są dwa zbieżne problemy, dlatego ubolewam, że niektórzy politycy pod przykrywką walki z AIDS próbują uzasadnić propozycję legalizacji narkotyków niezależniących – powiedział Čaplinskas.

Posłanka Janė Nargilienė była bardziej krytyczna wobec swoich kolegów i zarzuciła uprawianie ludobójstwa tym, którzy proponują legalizację narkotyków.

(Dokończenie na str. 2)

Szkoły litewskie nie zostaną zlikwidowane Ze względu na prezydenta

Podlaska kurator oświaty nie zgodziła się na likwidację z przyczyn ekonomicznych szkół z litewskim językiem nauczania w gminach Puńsk i Sejny – poinformowano wczoraj w kuratorium oświaty w Białymstoku.

Kurator wzięła pod uwagę stanowisko prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w sprawie konieczności ochrony oświaty tej mniejszości. Kwaśniewski mówił o tym po ubiegłym tygodniowym spotkaniu z prezydentem Litwy. W obronie szkół występowały też organizacje mniejszości litewskiej w Polsce.

"Likwidacja tych szkół byłaby

niezgodna z zapisami strategii rozwoju oświaty litewskiej w Polsce. Poza tym są one nie tylko szkołami, ale dla mniejszości litewskiej także ośrodkami kulturotwórczymi" – powiedziała dyrektor wydziału nadzoru pedagogicznego w kuratorium Jadwiga Piotrowicz.

Gmina Puńsk zgłosiła do likwidacji pięć małych szkół, bo w budżecie brakuje jej na gminną oświatę 1,2 mln zł. Gmina Sejny chciała zlikwidować jedną szkołę i zreorganizować drugą. Kurator oświaty opiniuje plany samorządów dotyczące reorganizacji sieci szkół. Bez jego zgody likwidacja szkoły nie jest możliwa. (PAP)

W NUMERZE

Kraj ————— 3

Spółem raźniej i skuteczniej

Ostatnio w Pavilnysie zebrali się przedstawiciele wszystkich stołecznych wspólnot mieszkaniowych, aby omówić kwestię założenia stowarzyszenia.

Praworządność ————— 5

Z chęci zarobku

Na granicy litewsko-rosyjskiej zatrzymano dziewczynę, która w bieliźnie ukrywała narkotyki.

Szkolnictwo ————— 6-

„Litwa w obliczu UE”

Już ponad rok w Szkole Średniej im. Wł. Syrokomli działa szkolny Klub Europejski. Został założony 8 lutego 2002 roku z inicjatywy nauczycielki historii p. Marii Narkiewicz i aktywnych siódmoklasistów, którzy niezmiennie zainteresowani byli tematyką europejską.

Sport ————— 10



Kazach Andriej Kiwiliw, który uległ groźnemu wypadkowi na wtorkowym etapie wyścigu kolarskiego Paryż-Nicea, zmarł wczoraj rano w szpitalu w Saint Etienne.

Sentencja

Miłość nie jest wcale ogniem, jak zwykle się mawiać. Miłość – to powietrze. Bez niej człowiek się dusi, a z nią – lekko oddycha. To wszystko.

WASILIJ ROZANOW



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Polacy najcelniejsi

Polski attache obrony na Litwie pułkownik Włodzimierz Marzęda ma najcelniejsze oko spośród wszystkich akredytowanych na Litwie attache obrony innych krajów.

Okazało się to wczoraj na zawodach strzeleckich zorganizowanych w strzelnicy Litewskiej Akademii Wojskowej im. generała Jonasa Žemaitisa, podczas których siły wypróbowało 13 akredytowanych na Litwie attache obrony. Jak podała Akademia Wojskowa, attache obrony innych krajów wystrzelili po 10 naboju z pistoletu "CZ-75". Polski attache obrony zajął pierwsze miejsce gromadząc 42 punkty z 50 możliwych. Drugie miejsce, z 41 punktami, uzyskał jego zastępca podpułkownik Krzysztof Gienza. Węgierski attache obrony Peter Nagy był trzeci, mając 40 pkt.

3 mln litów na referendum

Ze swej rezerwy rząd przeznaczył Komitetowi Europejskiemu oraz Ministerstwu Rolnictwa 1,7 mln litów, które zostaną wykorzystane na kampanię informacyjną w mediach na temat referendum w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej.

Ogółem na kampanię informacyjną w sprawie referendum na temat członkostwa w UE Litwa zamierza przeznaczyć blisko 3 mln litów. Referendum w sprawie członkostwa Litwy w UE odbędzie się w dniach 10 - 11 maja. Według danych sondażu wstąpienie do UE popiera 2/3 mieszkańców kraju.

Księża będą agitować

Zwierzchnicy archidiecezji kowieńskiej wezwali wszystkich duchownych archidiecezji, aby w czasie nabożeństw wyjaśniali wiernym korzyści z członkostwa w Unii Europejskiej oraz zachęcali do głosowania podczas majowego referendum.

Wczoraj na konferencji prasowej poinformował o tym arcybiskup kowieński Sigitas Tamkevičius. Zaznaczył on, że w następnym tygodniu księża archidiecezji zostaną wezwani do kurii, gdzie o znaczeniu UE dla rozwoju kraju opowiedzą przedstawiciele władz, którzy uczestniczyli w negocjacjach w sprawie członkostwa Litwy w tej Unii.

Gratulacje od Kasjanowa

Szef rządu Federacji Rosyjskiej Michaił Kasjanow złożył Algirdasowi Brazauskasowi gratulacje, ponownie nominowanemu na premiera Republiki Litewskiej.

Jak głosi komunikat ambasady rosyjskiej, Kasjanow pozytywnie ocenił konstruktywne współdziałanie w różnych dziedzinach stosunków rosyjsko-litewskich i wyraził nadzieję, że będzie ono kontynuowane w ramach dobrosąsiedzkich stosunków i wzajemnie korzystnej współpracy dla dobra dwóch krajów.

Najwięcej bezrobotnych u nas

Według danych państwowych służb zatrudnienia krajów bałtyckich, w ubiegłym miesiącu poziom bezrobocia na Litwie i w Estonii nie uległ zmianie, jednocześnie na Łotwie zwiększył się o 0,2 punktu procentowego.

Na początku tego miesiąca oficjalne bezrobocie na Litwie wynosiło 12,1 proc., na Łotwie - 7,9 proc., w Estonii - 5,7 proc. Na dzień 1 marca na Litwie było 196,4 tys., na Łotwie 93,6 tys., w Estonii - 46,9 tys. oficjalnie zarejestrowanych bezrobotnych.

Miłośnikom piękna, mody i podróży

W drugiej połowie bieżącego tygodnia Wileński Pałac Wystaw "LITE-XPO" zaprosi na wyspecjalizowane wystawy miłośników piękna, mody i podróży - dziś zostaną otwarte międzynarodowe wystawy "Pelenė 2003" "Baltijos stilus", a jutro w centralnym pawilonie wystartuje "Vivattur 2003".

Obchodzącej w tym roku 10-lecie "Pelenė" przeznaczono powierzchnię 3.879 m kw, na której zaprezentuje się 350 firm z 31 krajów świata. Przeważnie będzie przedstawiona produkcja niemiecka, francuska, włoska, amerykańska oraz hiszpańska.

(BNS, ELTA)

KURIER
WILEŃSKIRedaktor naczelny Aleksander Borowik
e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt
tel./fax 260 84 44

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego (tel. 260 84 46). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 260 84 46, 260 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 685 04103, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki.

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — tamienie komputerowe (tel. 260 84 44), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż — prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów niezamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Adres: Birbinių g. 4a 2030 Vilnius, Lietuvos Respublika, Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405. Druk UAB "KLION"

Mer Malūkas marzy o poszerzeniu granic rejonu trockiego

Inwazja – sposób na kryzys

(Dokończenie ze str. 1)

Park Narodowy przeszkodą

Edmundas Malūkas występując na łamach prasy rejonowej jednoznacznie podkreśla, że powinna być przeanalizowana współpraca pomiędzy samorządem rejonu trockiego i dyrekcją Parku (obecnie Park jest niezależny od samorządu i występuje najczęściej przeciwko nowym ideom rozwoju Trok). Zdaniem mera, powinien powstać nowy model wspólnego zarządzania Parkiem Narodowym. Warto też, według mera, przejrzeć założenia Parku (a propos zabraniające wysokości budowy w Trokach powyżej 8 metrów) dotyczące infrastruktury.

Mer jednak bardzo energicznie zachęca polityków i społeczność do aktywnego wypowiedzania się na temat poszerzenia granic starej stolicy i namawia, by pozbyć się myślenia dnia wczorajszego.

— Podnieśmy głowy i bez obaw popatrzmy w przyszłość — nawołuje do działań Malūkas.

Niestety, mer nie ma żadnych dobrych nowin dla mieszkańców innych miejscowości rejonu trockiego. O Landwarowie nic się nie mówi, bo chcą do Wilna, Wysoki Dwór — jedynie agroturystyka, Rudziszki — zapomniana przez władzę ziemia, chociaż w obecnej Radzie są dwaj przedstawiciele tego miasteczka.

Więcej nie pożyczą

Minister finansów Dalia Grybauskaitė w dość kategorycznym piśmie do samorządu oznajmiła, że więcej pożyczać samorząd już nie może. Kto wie, czy rejon trocki nie oczekuje bezpośrednie zarządzanie z Wilna. Długi spółki Deltima, dzierżawcy gospodarki ciepłej rosną, a ponieważ spółka nie posiada żadnego mienia, więc niełatwe będzie rozwiązanie umowy i zwrot długów. Mer rejonu powiedział, że już od kilku tygodni nad tym bardzo inten-

Politycy i medycy dyskutują o narkotykach

(Nie)legalizować "marychę"?

(Dokończenie ze str. 1)

— Ci, którzy mówią o legalizacji narkotyków uprawiają ludobójstwo wobec narodu — powiedziała posłanka.

Jej też zawadzili urzędnicy i politycy odpowiedzialni za prewencję narkomanii, że "w sposób niezrozumiały" są wciągani do komisji rządowej powołanej do kontroli nad skutecznością absorpcji środków prze-

Policję wezwał czujny mieszkaniec

Nocne pompowanie

Wileńska policja zatrzymała złodzieja, który z samochodów wypompowywał paliwo.

We wtorek około godz. 3 w nocy na policję zatelefonował mieszkaniec ulicy Žirmūnų i zawiadomił, że w podwórzu dookoła samochodów kręca się podejrzani osobnicy. Funkcjonariusze zatrzymali 28-letniego T. A. i 21-letniego V. K. Po obejrzeniu samochodu podejrzanych Audi 80 znaleziono sprzęt do wylamywania zamków w samochodach, kij baseballowy, rurki i 5-litrowy bak z benzyną. Według wstępnych danych, paliwo rabowano we trójkę. Jeden z zatrzymanych - T. A. - wcześniej kilkakrotnie był karany za kradzieże. Obaj po przesłuchaniu i spisaniu protokołów w trybie administracyjnym, zostali zwolnieni do domu.

Opr. I. L.



Zaborcze plany rejonu trockiego — inwazja na Stare Troki i okoliczne wsie, m. in. Worniki, Zatrocze i Podumble

sywnie pracują wynajęci prawnicy. We wtorek, gdy nowo wybrany mer przyjmuje wszystkich chętnych, rozmowy z gospodarzem rejonu prowadzą przeważnie wierzyciele i kredytodawcy właśnie tej spółki. Ministerstwo Finansów potrzebuje konkretnego planu zwrotu długów, które wynoszą ponad 30 mln. Został już złożony spis nieruchomości, które posiada samorząd i które ma zamiar sprzedać. Kto wie, czy w zaistniałej sytuacji właśnie poszerzenie nie jest sposobem na rozwiązanie kłopotów samorządu.

„Musimy działać niezwłocznie”

Tak uważa obecny mer i jest przekonany, że jedynie poszerzenie granic Trok może rozwiązać problemy rejonu szybko i skutecznie. „Wielkie Troki” zadowoląby z pewnością ubiegających się o zwrot ziemi w Trokach byłych właścicieli, ale też by zostało dużo do sprzedania kosztownej trockiej ziemi, która znajdowałaby się nieco... za Trokami. Poszerzenie granic reanimowałoby terytoria Zatrocza, Starych Trok

oraz wsi Bobrówki, Zazdrości, Jowaryszek, Bražoli, które decyzją Rady zostałyby nagle prastarą stolicą Litwy. Wówczas pozostaje tylko zwrócić się kolejny raz do rządu, by powiększone miasto ogłosił kurort i pomógł mu. Ziemia wyżej wymienionych wsi stałaby się o wiele droższa i mieszkańcy mogliby na tym zarobić. A to oznacza zmniejszenie w rejonie liczby ludzi ubogich, którzy przecież stanowią większość wiejskiej ludności.

Zdaniem mera, nie powinien u mieszkańców wywoływać obaw podatek od ziemi, ponieważ o jego wysokości zadecyduje Rada rejonu, która po likwidacji długów serdecznie zmniejszy podatek dla mieszkańców przyłączonych wsi i osiedli. Plany czy raczej marzenia mera nie są być może pozbawione rozsądku, jednak skoro tak różowo i pięknie wyglądają, dlaczego ta perspektywa rozwoju Trok ma tak wielu przeciwników? O co tu chodzi? Czy czasem nie ma tu racji stare powiedzenie, że jak nie wiadomo o co chodzi — to chodzi przeważnie o pieniądze.

Alina Sobolewska

landia, chcą powrócić do wcześniejszego ustawodawstwa, bardziej surowo traktującego narkomanie.

Na Litwie dyskusja o narkomanii rozgorzała się ostatnio po tym, jak w Sejmie przemówiono o możliwości legalizacji tzw. słabych narkotyków. Zdaniem dyrektora Centrum AIDS, tak liberalny pogląd w tej sprawie jest nie do przyjęcia.

Stanisław Tarasiewicz

14 marca, w piątek, o godzinie 18.00, w Domu Kultury Polskiej, w sali 005, odbędzie się romantyczny i nastrojowy wieczór pt. "Wiosna. Miłość. Poezja".

Przy blasku świec i lampce wina zostanie zaprezentowana twórczość poetów wileńskich: Aleksander Śnieżko, Aleksander Sokolowski, Henryk Mażul oraz młodocianych — Gabrieli Zaiko i Romka Ławrynowicza.

Nastrojowości zapewne da występ Luby Nazarenko. Wstęp wolny.

Od pojedynczych wspólnot do stowarzyszenia

Spółem różnie i skutecznie

Wspólnoty mieszkaniowe działające w naszym mieście nie są już rzadkością. Na dzień dzisiejszy w stolicy działa dziewięć wspólnot mieszkaniowych, które nie tylko pomagają rozstrzygać aktualne kwestie tej czy innej dzielnicy, ale i są spoiwem jednoczącym ludzi, pomagają wspólnie i treściwie spędzić wolny czas.

Ostatnio w Pavilnysie zebrali się przedstawiciele wszystkich stołecznych wspólnot mieszkaniowych, aby omówić kwestię założenia stowarzyszenia. Celem organizacji byłoby niesienie skutecznej pomocy w rozwiązywaniu wszelkich charakterystycznych dla wspólnot problemów.

Na spotkanie przybyli przedstawiciele wspólnot mieszkaniowych - Ponar Górnych, Balsiai, Zwierzyńca, Zameczka, Zarzecza, Naujinikiai, Waki Trockiej, Rzeszy, Nowej Wilejki. Inicjatorką spotkania była przewodnicząca wspólnoty Waki Trockiej Lucija Almantienė. Oto jej wy-

powieź dla „Kuriera”: „Założenie takiego stowarzyszenia jest wprost konieczne, gdyż wszystkie starostwa mają jednakowe problemy, więc łatwiej wspólnie je będzie zwalczać. Sądymy, że uda się nam szybciej uzyskać finanse na organizowane imprezy”.

Przy okazji trzeba nadmienić, że obecnie wspólnoty mieszkaniowe nie otrzymują żadnych środków z budżetu, dlatego też organizacja każdej imprezy rozpoczyna się od poszukiwania sponsorów.

Przygotowaliśmy poniżej relację ze stołecznej wspólnoty mieszkaniowej.

Naujinikiai — pierwsze kroki

Wspólnota tej dzielnicy była jedną z pierwszych, jaka się narodziła w stolicy w roku 2000. Decyzję podjęto samo życie, gdyż rozwiązać ten czy inny problem dla poszczególnych osób, szkół, czy in-

nych instytucji w pojedynkę było bardzo ciężko, nie mówiąc już o tym, że dzielnica nie należy do tzw. prestiżowych. Podstawowym zadaniem wspólnoty było właśnie przeciwstawić się temu stereotypowi. Rozpoczynając od samych mieszkańców, którzy mogliby wypowiedzieć swe zdanie i wspólnymi siłami znaleźć rozwiązanie. Społeczna organizacja „Naujinkū bendruomenė” była założona 2 maja 2001 roku, zarejestrowana w samorządzie miasta Wilna szesnastą dni później. Wśród założycieli byli ludzie różnych zawodów - pedagodzy, medycy, przedsiębiorcy, artyści, politycy. Jednym z inicjatorów był również poseł na Sejm Artūras Melianas, mieszkaniec Naujinikiai.

Po wyborach kierownictwa przewodniczącym zarządu został Rytis Gedraitis, były omówione założenia oraz wytyczono podstawowe kierunki działalności.

Najważniejsi są mieszkańcy

Od pierwszych dni działalności wspólnoty na każde posiedzenie zapraszani są przedstawiciele zarówno starostwa, jak też samorządu, funkcjonariusze policji, inni urzędnicy. W ciągu tego czasu poruszono wiele aktualnych problemów: przekazanie domów, będących na ewidencji kolei, do gestii starostwa, białaczki usług komunalnych, omówiono plan detaliczny budowy w Naujinkiai centrum handlowego oraz stała obserwacja sytuacji kryminalnej. Członkowie wspólnoty uczestniczyli też w omawianiu takich spraw, jak rozlokowanie przy ulicy Žirnių krematorium oraz cmentarza. Kwestia ta wywołała szerokie zainteresowanie mieszkańców, którzy wypowiedzieli swe zdanie w specjalnie przygotowanej ankiecie.



Mer Wilna Artūras Zuokas jest nie tylko gościem wspólnoty, ale też wspólnie rozwiązuje problemy

W ciągu stosunkowo krótkiego czasu wspólnie z UAB „Rilinga” została stworzona kawiarnia internetowa. Dzięki działalności tej kawiarni wspólnota przyjmuje coraz to nowych członków.

Została podpisana umowa o współpracy z warszawską dzielnicą Ochota, owocnie działają grupy młodzieży i seniorów.

Nie tylko pracować, ale i zabawie się

Ważne są organizowane przez wspólnotę imprezy kulturalne. Jako pierwsze było Święto Federacji Naujinikiai. Dlaczego Federacja? Ponieważ Naujinikiai to dawne Kominy (niegdyś nazwa całej dzielnicy), Kirtimai, Zaścianek, Lipówka i Solenniki. Na terenie rozlokowane jest lotnisko, dworzec, jednostka wojskowa, więzienie. Czyż to nie federacja, bo to więcej niż np. Republika Zarzecze.

Gdy pierwsze święto było udane, to był dobry znak dla następnych przedsięwzięć, niektóre odbywają się co roku. Na przykład historyczne zgaduj-zgadule, organizowa-

ne w szkołach tej dzielnicy, dyskoteki pod otwartym niebem, wspólne akcje porządkowania dzielnicy. Świętowanie Międzynarodowego Dnia Rodziny jest szczególnie wzruszającą imprezą, ponieważ organizuje ją sześć przedszkoli-żłobków.

Wspólnota wydaje też własną gazetę. W styczniu bieżącego roku został ogłoszony konkurs na publikację o Naujinikiai, który trwać będzie do 5 maja.

Plany na przyszłość

Jest ich dużo. Będą dyskusje, spotkania z politykami, przedstawicielami władzy. Chodzi o to, by mieszkańcy dzielnicy Naujinikiai czynnie uczestniczyli w życiu wspólnoty, by wspólnie poszukiwali dogodnych rozwiązań. W planach przewidziana jest współpraca z innymi miastami, innymi wspólnotami mieszkaniowymi. Bo przecież chodzi o to, by dzielnica cieszyła się dobrą reputacją i każdemu tu się dobrze żyło i pracowało.

Helena Gładkowska,
Benedykt Cytowicz
Fot. archiwum



Podobne koncerty nie są rzadkością

Połączone święta na ziemi starotrockiej

Kaziukowe Zapusty

Polska Szkoła Podstawowa w Starych Trokach w ubiegły wtorek zaprosiła szkolną społeczność — uczniów, nauczycieli oraz rodziców na kaziukową zabawę zapustową. Połączenie tych dwóch pięknych świąt Wileńszczyzny, zdaniem organizatorów, jak najbardziej się udało i być może stanie się piękną tradycją ziemi starotrockiej.

Wszyscy uczniowie szkoły polskiej w Starych Trokach od klasy pierwszej do dziesiątej z radością przyjęli propozycję zorganizowania takiej imprezy.

Nauczyciel technologii Franciszek Łozowski wraz ze swymi uczniami na kiermasz przygotował wiele rzeczy oryginalnych i potrzebnych każdej gospodyni, więc na brak zainteresowania ich stoiskiem chłopcy nie narzekali. Po kiermaszu młodzież szkoły pod czujnym okiem nauczycieli przygotowała piękne opowiadania na temat tradycji zapustowych na Wileńszczyźnie, które liczą sobie kilkadziesiąt lat. Było wiele interesującej in-

formacji, dat i przykładów, ale też pięknych wierszy. A dalej — zabawy. Uczniowie i nauczyciele, rodzice i przyjaciele szkoły polskiej w Starych Trokach przy ognisku organizowali wiele ciekawych zawodów, wśród których najwięcej emocji wywołały noszenie w ustach piłeczki tenisowej w tyłce, skakanie w workach, przeciąganie liny.

Na Kaziukowych Zapustach w Starych Trokach nie zabrakło też poczęstunku. Gorące tłuste bliny, babka ziemniaczana, cepeliny „autorstwa” pani Leokadii Urbanowicz na wolnym powietrzu i po rześkich zabawach smakowały wysmienicie. Nie zabrakło również marzanny, którą spalono, by zima jak najszybciej oddała swą władzę wiosnie. I chociaż spalona marzanna widocznie obrażona, sprawiła, że w końcu święta zaczął padać śnieg, nie mógł już wpłynąć na ogólny wesoły i świąteczny nastrój uczestników święta.

Zdaniem pedagogów takie imprezy są bardzo ważne i potrzebne



Najwięcej emocji dostarczył konkurs skakania w workach

Fot. J. Orłowa

w szkołach. Jest to integracja pokoleń, ale też podtrzymanie tej szczególnej więzi jaka istnieje pomiędzy uczniem, szkołą i rodziną. Wincenta Dziugiewicz, nauczycielka biologii, uważa, że takie wspólne spotkania w niczym nie przypominają oficjalnych zebrań. Obcowanie odbywa się w całkiem inny sposób, bardziej serdeczny i otwarty. Nawet informacja o dzieciach rodzicom jest przekazy-

wana inaczej. I chociaż szkoły obecnie przeżywają określone trudności, nie tylko finansowe, napawa nadzieją i cieszy fakt, że nie brakuje szkołom polskim w rejonie trockim pomysłów, zaangażowania i pedagogów, którzy ofiarują dzieciom nie tylko dar wiedzy, ale też przekazują tradycje narodowe, kulturę, obyczaje, które właśnie teraz musimy szczególnie kultywować.

Alina Sobolewska

Samorząd miasta Wilna na podstawie bezpośrednich pertraktacji w Wilnie kupi mieszkania.

Jednopokojowe — ogólna powierzchnia którego nie mniejsza niż 28 m kw. i nie większa niż 40 m kw.

Dwupokojowe — ogólna powierzchnia którego nie większa niż 60 m kw.

Proponowane mieszkania powinny mieć wszelkie wygody, wyposażone w liczniki, jak też wyremontowane. Mieszkania mogą zgłaszać zarówno osoby prawne, jak też fizyczne. Nie można zgłaszać mieszkań znajdujących się w bursach, jak też mających pomieszczenia wspólnego użytku.

Uwzględniając aktualny stan mieszkań i inne warunki bezpośrednich pertraktacji cena za jeden metr kwadratowy nie może przekraczać 1650 Lt.

Bardziej szczegółową informację można uzyskać pod adresem: al.Gedimino 9, pokój 159, tel. 261 66 91, 212 55 54.

Uwaga! Fotograficzny konkurs! Będzie 50 zwycięzców w jubileuszowym roku!

"Moje dziecko w obiektywie"

Po raz kolejny ogłaszamy konkurs "Moje dziecko w obiektywie".

Warunki konkursu:

Na konkurs fotograficzny "Moje dziecko w obiektywie" zdjęcia swych pociech mogą przysyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 10 lat, na zdjęciach dzieci mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość.

Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety i wypełniony kupon (nie kserować). Wysłać prosimy na adres redakcji "Kuriera Wileńskiego": **Birbynię 4a LT 2030 Vilnius, Lietuva z dopiskiem "Moje dziecko w obiektywie"**. Zdjęcia można też przynieść osobiście do kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zdjęć, bowiem termin przyjmowania zgłoszeń mija **15 kwietnia 2003 roku**.

Przed Dniem Dziecka 1 czerwca ogłosimy wyniki konkursu, a 50 najmilszych pociech otrzymają nagrody główne oraz pocieszenia w dniu swego święta. O miejscu i dacie poinformujemy dodatkowo.

Redakcja

Konkurs "Moje dziecko w obiektywie"

Imię.....

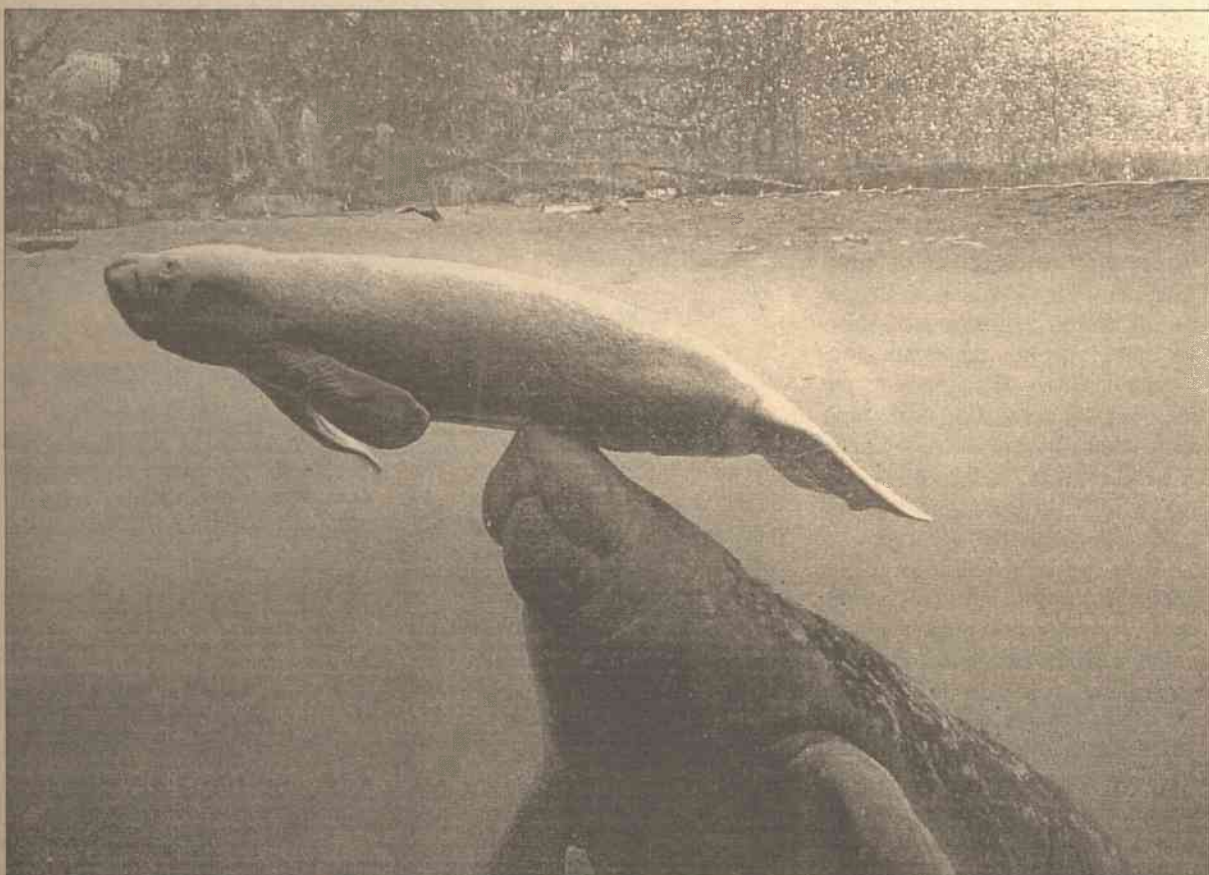
Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

Prosimy o wypełnienie kuponu i wystanie go wraz ze zdjęciem



Nowo narodzonego lamantyna (ssak morski zaliczany do syren) nad powierzchnię wody podjęła jego mama Ewa. Do ogrodu zoologicznego w Singapurze Ewa została przywieziona z Niemiec jeszcze w 1994 roku. W czasie pobytu w singapurskim ZOO urodziła ona już drugiego małego, który tuż po ujrzeniu światła dziennego ważył 9 kilogramów i miał 60 centymetrów długości. Fot. EPA-ELTA

Awaria na pokładzie samolotu z Warszawy do Pragi

Chwile grozy

Chwile grozy przeżyli pasażerowie samolotu Czeskich Linii Lotniczych (CzSA) z Warszawy do Pragi. Załoga zgłosiła awarię. Na lotnisku w Pradze-Ruzyni ogłoszono stan pogotowia. Ostatecznie maszyna, na pokładzie której znajdowało się 56 pasażerów, wylądowała bez kłopotów.

"Wczesnym popołudniem samolot boeing 737 z Warszawy do Pragi wylądował bezpiecznie. Stan pogotowia został odwołany" - poinformowała rzeczniczka prasowa praskiego lotniska.

Z kolei rzecznik prasowy CzSA potwierdził, że załoga samolotu zgło-

siła awarię. Jego zdaniem drobna techniczna usterka nie stanowiła jednak zagrożenia dla bezpieczeństwa ani w czasie lotu, ani w czasie manewru lądowania. Zaprzeczył pogłoski, iż jedna z kontrolek sygnalizowała pożar na pokładzie samolotu.

(PAP)

Amerykański rząd podgląda w bibliotekach

Bibliotekarze protestują

Biblioteki w Kalifornii uświadamiają swych czytelników, że rząd USA może kontrolować książki, jakie wypożyczają. A wszystko w ramach walki z terroryzmem – podały na początku tego tygodnia władze.

W ubiegłym tygodniu kierownictwo biblioteki w Santa Cruz uznało, że należy informować wypożyczających, iż władze monitorują obieg książek. „Dopiero od nie-

dawna ludzie sobie uświadomili, jak to jest szkodliwe” – powiedziała dyrektorka biblioteki w Santa Cruz, Anne Turner.

Według przyjętego w 2001 roku „USA Patriot Act”, FBI ma prawo żądać od bibliotekarzy i księgarzy informacji o obiegu książek oraz wykazu tytułów, z jakich korzystały osoby podejrzewane o działalność terrorystyczną.

Związki bibliotekarzy w całych

Stanach Zjednoczonych protestowały przeciw temu rozporządzeniu. Od pewnego czasu wywieszają informacje o nowych regulacjach prawnych, które mogą pogwałcić prawo do prywatności.

Jak podaje dyrektorka Fundacji Wolność Czytania, Judith Krug, od chwili wprowadzenia nowej legislacji, FBI odwiedziło 85 bibliotek akademickich.

(PAP)

W Poznaniu powstaje gigantyczna kopia obrazu Jezusa Największa na świecie

W Poznaniu powstaje gigantyczna kopia obrazu Jezusa Miłosiernego, która będzie elementem scenografii Misterium Męki Pańskiej, organizowanego przez Towarzystwo Salezjańskie i studentów z duszpasterstwa akademickiego.

Plótno o wymiarach 20x12 metrów jest malowane przez studentów poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych. W minionym tygodniu poprzez odrysowanie konturów wyświetlonych przez rzutnik zawieszony pod kopułą hali Arena powstał szkic obrazu.

„Do niedzieli 15 studentów poznańskiej ASP będzie wypełniać kontury farbami. Szacujemy, że zużyją ok. 200 litrów farb. Prawdopodobnie jest to największa na świecie kopia obrazu Jezusa Miłosiernego” – powiedziała Karolina Wojciech z biura medialnego Misterium Męki Pańskiej na poznańskiej Cytadeli.

„Z roku na rok Misterium staje się coraz bardziej profesjonalne. Pięcioletni okres przygotowań owocował zgromadzeniem całego wyposażenia, w tym kostiumów osób cywilnych, żołnierzy rzymskich, a także ogromnej scenografii” – powiedziała Karolina Wojciech, dodając, że w tym roku – podobnie jak w poprzednich latach – organizatorzy spodziewają się kilku tysięcy widzów.

(PAP)

Ksiądz przyłapał złodzieja dzieł sztuki

Proboszcz-detektyw

Dzięki postawie księdza policja zatrzymała we wtorek w kościele złodzieja sakralnych dzieł sztuki – poinformował rzecznik krakowskiej policji kom. Tomasz Klimek.

Zatrzymanym okazał się karany za kradzieże w kościołach całej Polski 46-letni mieszkaniec Przemyśla Hieronim K.

W poniedziałek po południu w kościele przy ul. Bożego Ciała ksiądz zauważył, że przy ołtarzu brakuje dwóch figurek i dwóch płaskorzeźb. Znalazł je ukryte w bocznej nawie kościoła i schował w zakrystii. Zdarzenie skojarzył z męż-

czynną, którego widział tego dnia w kościele. Kiedy we wtorek rano zobaczył w kościele tego samego mężczyznę, myszkujecego w bocznej nawie, zawiadomił policję.

Brak w razie podstaw pozwalających powiązać zatrzymanego Hieronima K. z działalnością ujawnionej ostatnio grupy okradającej kościoły w Małopolsce.

W toku prowadzonego w tej sprawie śledztwa policja odzyskała dwie ciężarówki skradzionych przedmiotów. Zarzuty postawiono czterem osobom.

(PAP)

Instrumenty z grabi i starej sklejki

Odśpiewał podziękowanie

Instrumenty wykonane z grabi i starej sklejki pojawiły się na scenie wrocławskiego „Impartu” w czasie koncertu „Etno-Funky Show” Sambora Dudzińskiego, bohatera drugiego dnia Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu.

Koncert Sambora Dudzińskiego polegał głównie na zabawie nietypowymi dźwiękami i słowami znanych piosenek. Artysta zaprezentował kilka nietypowych instrumentów muzycznych m. in. afrykańskie bębny: jambe wykonane z puszek po kiszonych ogórkach oraz samsie wykonane z grabi i starej sklejki.

Sambor zaśpiewał jazzowy standard „Summertime” jedynie przy pomocy plastikowej rurki kupionej w kiosku za – jak podkreślił – 35 gr.

Na zakończenie koncertu Sambor zaśpiewał piosenkę do słów ułożonych przez jednego z widzów. W trakcie przedstawienia artysta poprosił publiczność o napisanie krótkiego utworu. Okazało się, że otrzymał kartkę z podziękowaniami za autograf od gościa przeglądu, Aliny Jąnowskiej. Sambor przy akompaniamencie gitar i perkusji wyśpiewał podziękowania fana artystki. (...)

(PAP)

Uniewinniony złodziej ukradł torebkę na sali sądowej

Niepoprawny

Złodziej, uniewinniony w hongkońskim sądzie, natychmiast ponownie znalazł się w tarapatkach, gdy ukradł torebkę na sali sądowej.

Sędzia nie uwierzył w argument mężczyzny, iż był przekonany, że torebka należała do jego – nieobecnej zresztą na sali – matki, i skazał niepoprawnego przestępcę na cztery miesiące więzienia.

Jak pisała prasa hongkońska, 34-letni Chan Kwok-keung po raz czwarty już w swej karierze odpo-

wiadał przed sądem za kradzież. Został jednak uniewinniony z powodu braku dowodów.

Po zakończeniu rozprawy mężczyzną skusiła torebka sądowej tłumaczki. Rabuś został doprowadzony ponownie na salę, gdzie sędzia ogłosił nowy wyrok – tym razem skazujący.

„Chan nie powinien był kusić losu” – podał dziennik „Ming Pao”, który opisał historię.

(PAP)

W środy od godz. 17.00 do 20.00 w siedzibie Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie przy ul. Naugarduko 76 (pokój 210) udzielane są bezpłatne porady prawne w sprawach zwrotu ziemi i innego znacjonalizowanego mienia. Rejestracja pod nr. tel. 8 5 233 1056.

Zarząd śledczy przy wileńskim Głównym Komisariacie Policji poszukuje podejrzanych o oszustwo na wielką skalę. Osoby te mogą stać się lub periodycznie mieszkać w Kownie.



Nr 1 — Saulius Civinskas, nr dowodu osobistego 37507110101



Nr 2-5 — tożsamość tych podejrzanych nie jest ustalona.

Osoby, które rozpoznały poszukiwanych proszone są o poinformowanie na telefony kontaktowe lub 02.

Telefony kontaktowe:
starszy śledczy Igoris Polikša — 271-61-70
nadinspektor Ramutis Sakalauskas — 271-81-66.

Stolica kryminalna Wpadł na słup

Jak podaje Wileński Główny Komisariat Policji, w dniach 10-11 marca w stolicy zanotowano 154 przestępstwa, w tym: 1 zabójstwo, 17 obrażeń ciała, 7 rabunków, 19 przypadków zniszczenia mienia, 5 chuligańskich ekscesów, 4 oszustwa i 101 kradzieży. Urowadzono 4 samochody, znaleziono - 3. Okradziono 31 pojazdów i 8 mieszkań. Znaleziono zwłoki 7 osób.

10 marca o godz. 20.40 w mieszkaniu przy ul. Druskio 10 znaleziono zwłoki D. M. G. (1932 r. ur.) z raną ciętą głowy. Policjanci zatrzymali i osadzili w areszcie podejrzanego V. R. (1984 r. ur.). Poszukuje się A. M. (1984 r. ur.).

11 marca z podwórza domu przy

ul. Druskio 9 przywieziono do szpitala G. M. (1936 r. ur.) z wylewem krwi do mózgu i urazem głowy.

10 marca o godz. 23.30 w pobliżu domu przy al. Laisvės 67 znaleziono zwłoki R. Š. (1960 r. ur.). Mężczyzna wypadł z drugiego piętra.

11 marca o godz. 2.30 w nocy na ul. Ukmergės, w pobliżu zakrętu do "Akropolisu" samochód Mazda Xedos, prowadzony przez M. V. (1976 r. ur.) zjechał z drogi i wpadł na słup. Kierowca zginął.

11 marca na klatce schodowej w domu nr 8 przy ul. Žėručio zatrzymano V. M. (1982 r. ur.), który miał przy sobie 2 strzykawkę: w jednej z nich było ok. 4 ml brunatnego płynu. Przypuszcza się, że jest

to narkotyk.

11 marca S. G. (1951 r. ur.) zawiadomił policję, że na ul. Gabijos 45 mężczyzna o nieustalonej tożsamości uderzył go kastetem po głowie i próbował odebrać telefon komórkowy. Poszkodowany musiał zwrócić się do lekarzy. Podejrzanego A. B. (1981 r. ur.) zatrzymano.

Służba prasowa Głównego Komisariatu Policji podaje uzupełnienie do wczorajszej informacji o pomiarze prędkości samochodów. Informujemy, że akcja będzie trwała nie od godz. 12.00 do 12.30, ale od 12.00 do 20.30. Podane daty oraz ulice pozostają te same.

Zamiłowanie do ucieczek skończyło się w szpitalu Celna funkcjonariuszka

W tym tygodniu w wileńskim zakładzie karnym robót poprawczych o zaostrowym rygorze strzałem w udo został ranny skazany, który próbował uciec.

W poniedziałek ok. godz. 13 prowadzony na spacer 31-letni Donatas Kavaliauskas nieoczekiwanie popchnął idącego z tyłu starszego nadzorcę. Padając funkcjonariusz zdążył jeszcze schwycić więźnia za kurtkę, jednak ten zrzucił ją, wskoczył na płot opasujący zakład karny i zręcznie go przeskoczył. W ten sposób Kavaliauskas okazał się na dachu podwórza przeznaczonych na spacer, na przeciwko wieży

strażniczej. Pełniąca dyżur w tym czasie funkcjonariuszka uzbrojona w automat AK-74 najpierw słownie ostrzegła zbiega, następnie strzeliła, celując w nogę. Jedna kula trafiła w udo, skazany upadł. Karetką pogotowia rannego odwieziono do szpitala Pogotowia Ratunkowego, gdzie go zoperowano. Stan zdrowia Kavaliauskasa obecnie jest stabilny.

Urodzony w Połdże skazany karany był cztery razy. W lipcu ub. r. sąd dzielnicowy rejonu trockiego uznał Kavaliauskasa za winnego ciężkich obrażeń ciała i skazał go na cztery lata pozbawienia wolności. Podczas pobytu w więzieniu męż-

czyzna był sądzony za inne przestępstwo — kradzież. Za kratami skazany powinien przebywać do stycznia 2006 r. Do wileńskiego zakładu karnego Kavaliauskasa przywieziono z łukiskiego więzienia 7 marca. Był wciągnięty na listę więźniów skłonnych do ucieczki. Raz znaleziono go ukrywającego się przed wieczornym sprawdzeniem, próbował także zbiec podczas spaceru do wewnętrznego podwórza. Są dane, iż na Łukiskach również próbował ratować się ucieczką. W przyszłym tygodniu z powodu próby kolejnej ucieczki Kavaliauskasowi zostanie wytoczona sprawa karna.

Pomysły przemytników nie znają granic Z chęci zarobku

Na granicy litewsko-rosyjskiej zatrzymano dziewczynę, która w bieliznie ukrywała narkotyki.

18-letnia przemytniczka wpadła w ręce celników przejścia w Kybartai w poniedziałek o godz. 21. Próbowała ona pieszo do Rosji wnieść ekstrakt opium. Funkcjonariusze jednak posiadali informację o próbie przemytu. W oddzielnym pomieszczeniu celniczka zrewidowała dziewczynę, która musiała wydość buteleczkę od leków z 20 mg ciemnobrunatnego płynu. Według wstępnych danych, był to ekstrakt opium o dużej koncentracji. Ustalono tożsamość dziewczyny. Mieszkanca Kybartai V. M. twierdziła, że buteleczkę z płynem do obwodu kaliningradzkiego poprosił przenieść nieznajomy mężczyzna. 18-lat-

kę osadzono w areszcie.

Na tym samym przejściu granicznym we wtorek zatrzymano mieszkańca obwodu kaliningradzkiego, próbującego przewieźć papierosy i cukier w oponach samochodu osobowego Ford Sierra. Pracownicy przejścia jednak dokładnie przeszukali każdy centymetr auta, prowadzonego przez 27-letniego V. U. W salonie i bagażniku Rosjanin nic nie wiozł, miał jednak nadzieję oszukać pograniczników, ukrywając towar we wszystkich czterech oponach samochodu. Ci jednak kazali samemu kierowcy zdjąć koła, rozmontować i wybrać towar. W trzech kołach znajdowało się 40 kg cukru, w przednim - 112 pudełek papierosów. Prawdopodobnie z takim ładunkiem, bez szkody dla nie-

go, samochód może jechać z szybkością około 30-40 km/h.

Wczoraj w nocy na brzegu Niemna zasadzkę na przemytników urządzili pogranicznicy strażnicy w Pagėgiai. Funkcjonariusze zatrzymali trzech okolicznych mieszkańców, którzy próbowali przez pokrytą lodem rzekę przenieść prawie 1 800 pudełek papierosów. Poruszający się ze strony Rosji osobnicy paczki z przemytem zostawili w połowie drogi. W tym samym czasie pogranicznicy zauważyli poruszenie po litewskiej stronie. Trzej mężczyźni "przejęli pałeczkę" i przenieśli towar na litewski brzeg. Tutaj 32-letniego K. B. i 19-letnich R. V. i D. T. spotkali funkcjonariusze... O incydencie zawiadomiono rosyjskich pograniczników.

Szedł nie tą drogą Pobity i rzucony do krzaków

19-letni mieszkaniec Landwarowa Sergejus Karnauchovas za pobicie ze skutkiem śmiertelnym został skazany na 8 lat pozbawienia wolności.

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy uznał go za winnego pobicia w sposób szczególnie okrutny 52-letniego Josifasa Olechny, na skutek czego poszkodowany zmarł. Oskarżonego o zabójstwo 20-letniego Ramūnasa Zagorskasa sąd uniewinnił z braku dowodów uczestnictwa w przestępstwie.

31 sierpnia 2001 r. w landwarow-

skim kinie odbywała się dyskoteka. W tym czasie w pobliżu tego miejsca z pracy do domu szedł Olechno. Karnauchovas rozłożył się, że starszy pan chodzi tam, gdzie bawi się młodzież. Olechno został uderzony kijem baseballowym, po czym mężczyznę skopano. Pobitego odciągnięto do krzaków i zostawiono tam. Następnego dnia rano znaleziono go już nieżywego. Eks-

perci na ciele denata znaleźli 29 śladów uderzeń. Olechno miał złamaną czaszkę i uraz wątroby. Podczas śledztwa funkcjonariusze zatrzymali trzech podejrzanych — Karnauchovasa, Zagorskasa i Jaroslavasa Romanovskisa. Później Romanovskisowi wyznaczono areszt domowy, ale podejrzany ukrył się i w sądzie się nie zjawił. Jego sprawa będzie rozpatrywana osobno.

Na podstawie ELTA, BNS i PAP
stronę przygotowała Irena Litwin

Kryminały

Alarmu nie było

Na początku tygodnia w Kłajpedzie obrabowano pawilon banku „Snoras” przy ul. Liepojos. Złodzieje wywiercili w ścianie dziurę, po czym w podobny sposób włamali się do metalowej szafy. System alarmowy podczas włamania nie zadziałał. Tożsamości podejrzanych na razie nie ustalono. Jakich strat doznał bank — nie podaje się. Jest to już nie pierwszy przypadek napadu rabunkowego na ten pawilon. W lutym przestępców odstrążyła sygnalizacja.

Młodzi przestępcy — młode ofiary

W Kownie w poniedziałek na ulicach od rąk rabusiów ucierpiało sześć osób: przeważnie nastolatki i dzieci. Na ul. Pašilės dwóch nastolatków napadło 12-letnią D. G. Jeden z napastników schwycił dziewczynkę za gardło i zażądał telefonu komórkowego. Gdy dziecko zaczęło stawiać opór, chłopcy sami wyciągnęli telefon z kieszeni i uciekli. Na klatce schodowej w domu przy al. V. Krėvės chłopiec w wieku ok. 12 lat, grożąc nożem, zabrał 10-letniej B. K. 6 litów i uciekł.

Wypadki drogowe

We wtorek około południa na przejściu dla pieszych na ul. Kniaudiškių w Poniewiezu samochód Toyota Corola, prowadzony przez A. S.-B. nie przepuścił 9-letniej R. U. i potrafił ją. Dziewczynka ze złamaniami i obrażeniami głowy została umieszczona w szpitalu. Trwa dochodzenie.

Tego samego dnia wieczorem w Kownie samochód Ford Orion, prowadzony przez 32-letniego Egidijusa Ruškysa wyjechał na przeciwległy pas ruchu drogowego i zderzył się z samochodem CitroenAX, którym jechał 26-letni Nerijus Lukaitis, st. policjant oddziału szybkiego reagowania „Aras”. Funkcjonariusz doznał obrażeń twarzy i ręki. Zarówno kierowca Forda jak i jego pasażer doznali urazów głowy i nogi.

Skruszony winowajca

W pobliżu granicy z Białorusią uciekający przed pogranicznikami i zatrzymywany strzałami kierowca samochodu później sam przyszedł do strażnicy i przyznał się, iż nie usłuchał funkcjonariuszy. Samochód Audi 100 zauważono we wsi Norviliškiai w rejonie sołecznickim. Podejrzewając, że może być więziony w nim przemyt, pogranicznicy próbowali auto zatrzymać. Kierowca jednak nie zwrócił uwagi na żądania funkcjonariuszy i pojechał dalej. Podczas pościgu jeden z pograniczników strażnicy dziewczynskiej z broni służbowej strzelił raz w powietrze i dwa razy — w samochód, ale bez skutku. Nieco później do strażnicy przyszedł 30-letni V. L. i przyznał się, iż uciekał, ponieważ nie miał dokumentów na samochód. Mężczyznę zwolniono, ale jego wersję się bada. Podczas strzelaniny ludzie nie ucierpieli.

Po wizycie senatorów RP do szkół polskich

Wnioski są uzasadnione

W ciągu dwóch minionych tygodni, jak już informowaliśmy poprzednio, delegacja z Senatu RP i Stowarzyszenia Wspólnota Polska odwiedziła kilka polskich szkół wileńskich oraz w rejonach wileńskim, sołecznickim i trockim.

Senatorowie Janina Sagatowska i Andrzej Anulewicz byli gośćmi szkół w Białej Wace, im. H. Sienkiewicza w Landwarowie, jak też Starych Trok. W rejonie trockim mieli też spotkanie z ks. Tadeuszem Aleksandrowiczem oraz z Michałem Zajączkowskim, byłym żołnierzem WP. W rejonie sołecznickim odwiedzili szkołę-internat i Dom Dziecka, butrymańską szkołę. Odwiedzili Dom Polski w Ejszyskach oraz Galerię Polską Znad Wilii.

Natomiast senatorowie Witold Gładkowski i Stanisław Nicieja wraz z osobami towarzyszącymi odwiedzili szkołę podstawową w Suderwie oraz wileńskie — obie szkoły im. Jana Pawła II, im. Wiwulskiego, im. Kraszewskiego.

Był to więc zwiad wysokich gości, aby ustalić potrzeby tych polskich placówek oświatowych i społecznych, działających na Wileńszczyźnie.

Po zakończeniu wizyty o jej podsumowanie poprosiliśmy senatora Witolda Gładkowskiego.

Chciałbym podkreślić, że w obecnej kadencji pomoc Senatu placówkom polskim za granicą jest bardziej jak gdyby uspołeczniona. Konsekwencją tej zmiany jest właśnie ten wypadek senatorów, aby się naoznacnie mogli przekonać o potrzebach konkretnych placówek oświatowych i kulturalnych. Te szkoły

w swej większości zgłosiły do Senatu wnioski, więc naszym zadaniem było ujawnienie zasadności tych wniosków.

Czy wnioski te mają faktyczne uzasadnienie?

Kolej rzeczy w okazywaniu pomocy, zwłaszcza szkolnictwu, nie zmienila. Są w kraju organizacje, które pośredniczą w okazywaniu pomocy, takie jak Wspólnota Polska czy Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie". Właśnie Wspólnota opracowuje projekt wydatków i gdy te sprawy mają się rozstrzygać, odgrywa ona pierwsze skrzypce. Muszę co prawda zaznaczyć, że tegoroczny budżet na inwestycje jest mniejszy niż w latach poprzednich. Na bazie wniosków, które Wspólnota przedstawiła Senatowi, zostały wytypowane zadania, które uznaliśmy za interesujące. W komisji ds Emigracji i Polaków za Granicą zostały powołane zespoły, które dokonały też przeglądu potrzeb na Łotwie, Białorusi, Ukrainie. Wszystko to przedstawiono na Prezydium Senatu, który podejmie decyzje.

Wniosków, co prawda, jest coraz więcej. Ciekawą rzeczą jest to, że coraz głośniejszy i bardziej stanowczy odzywa się Polonia Zachodnia. Też ma nadzieję na pokrycie kosztów chociażby wydawniczych, jak też w organizacji przedsięwzięć o charakterze kulturalnym, czy też konserwacji obiektów będących w jej posiadaniu.

Pan, jako nauczyciel z zawodu, kolejny raz odwiedził szkoły polskie. Jakiego zdania jest pan o pracy tych szkół?

Jeśli chodzi o pracę polskich

szkół na Litwie, to chciałbym podkreślić ogromne oddanie zespołów nauczycielskich tej pracy. Dla mnie ten aspekt nie jest pierwszą, ale dla mego kolegi senatora prof. Nicieja było to wielkim i sympatycznym odkryciem. I to bez względu na to, czy jest to szkoła wiejska, jak w Suderwie, czy duża miejska szkoła, nauczyciele cechuje wysoki profesjonalizm i samozaparcie. Patrząc na ten entuzjizm siłaczek, chce się wesprzeć ich jak najbardziej. Wnioski tych szkół osobiście będę popierał, ale decyduje większe gremium.

Osobnym zagadnieniem jest Dom Kultury Polskiej, który nie zważając na wiele różnorodnych trudności, żyje, działa prężnie. Jego młode kierownictwo robi wszystko, aby mógł istnieć samodzielnie. I to w dużym stopniu im się udaje. To pierwszoplanowe zadanie, by Dom Kultury Polskiej był domem wszystkich Polaków wydając mi się spełniło. Wszystko to rzuca się w oczy i wygląda imponująco.

Do szczęścia Domowi potrzeba niewiele, jedynie by zwiększyć bazę noclegową. Wszystko wskazuje na to, że wyjdzie z tego zadania obronną ręką. Toteż ten wniosek jest zasadny i szczególnie ważny.

Panie Senatorze, ostatnio głośno jest wokół szkół litewskich w Polsce. Ponoć wiele z nich może być zamknięte. Czy czasem to w jakiś sposób nie odbije się bumerangiem na szkolnictwie polskim na Litwie?

Muszę powiedzieć, że temat ten w samej Polsce nie jest nagłośniony, ja się o nim dowiedziałem tutaj na Litwie. Mnie osobiście się to nie podoba. Nawet jeśli samorządy polskie



Senator Gładkowski jest częstym gościem "Macierzy Szkolnej" Fot. Marian Paluszkiwicz

borykają się z wielkimi trudnościami finansowymi, a tak jest, to uważam, należy uwzględnić, że szkoły mniejszościowe, zarówno w jednym jak i w drugim państwie są materią szczególnie delikatną. Jeżeli są trudności, to uważam, że należy porużyć władze na szczeblu wojewódzkim, aby wyjść z sytuacji. W swoim szczeblu rewirze, skąd jestem oddelegowany do Senatu, mamy szkoły ukraińskie i moim zdaniem, dla nich należy się wyjątkowa uwaga i wyjątkowe finansowanie.

Jeżeli żyjemy w Europie demokratycznej, w państwie, gdzie Konstytucja gwarantuje naukę w językach mniejszości narodowej, i gwarantuje rozwój kultury narodów, zamieszkałych w państwie, to trzeba wszystko zrobić, aby tak było. Chciałbym wierzyć, że sprawy puńskich szkół litewskich są chwilowym nieporozumieniem, czy zamieszaniami i zakończą się one pozytywnie dla mniejszości litewskiej w Polsce.

Delegacja senatorów już odjechała do Polski, Pan jednak został. Jakie sprawy tu Pana jeszcze zatrzymały?

Niezależnie od zadań zleconych przez przewodniczącego Komisji ds Emigracji i Polaków za Granicą, mam inne sprawy. Od lat jako wilenianin z duszy chciałbym zaprosić do Polski na wakacje na miesiąc 30 dzieci z Podbrodzkiej Szkoły-Internatu oraz ze Szkoły Politechnicznej w Nowej Wilejce, gdzie ostatnio utworzono polską grupę stolarzy. Korzystając z okazji przywożem pomoce naukowe do pracy w zawodowce, z którą przyjaźnimy się od lat. Dla podbrodzkiego internatu przywożem nieco słodczy, zabawek, podręczników, literatury pięknej.

A jeszcze chcę, aby mój syn, już oczywiście urodzony w Polsce, pochochał Wilno, dlatego przyjeżdżam tutaj z nim, pokazuję mu to, co może Wilno ma najpiękniejszego.

Rozmawiała Krystyna Adamowicz

Współpraca z Polską

Wspólne warsztaty



Dużo śpiewaliśmy, graliśmy w różne gry i zabawy

Fot. archiwum

Jestem uczennicą klasy 8c i już od kilku lat uczęszczam do kółka teatralnego w Mejszagolskiej Szkole Średniej nr 1. Kółko prowadzi pani Iwona Matwiejko. Zawdzięczając aktorom teatru szkolnego z Polski, co roku odbywają się u nas warsztaty teatralne.

W tym roku prowadził je Marysia, Agata i Marcin z Polski. Wspaniale spędziliśmy czas. Dużo śpiewaliśmy, graliśmy w różne gry i za-

bawy. Ci młodzi aktorzy potrafili rozruszać nawet najbardziej pasywną młodzież. Wszyscy byliśmy bardzo zadowoleni i pełni nadziei, że za rok znowu się spotkamy.

Chcielibyśmy, by takie warsztaty odbywały się jeszcze częściej. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by dzieci z Wileńszczyzny mogły skorzystać z fachowych porad kolegów z Polski.

Jowita Podskarbis

Studniówka w rukońskiej szkole

Kankan stremowanych chłopców

Do tej imprezy przygotowaliśmy się prawie przez miesiąc. Nie było łatwo. Włożyliśmy wiele energii i poświęciliśmy wiele wolnego czasu.

W szkole bywaliśmy do późna, przychodziliśmy nawet w soboty i niedziele. Podczas prób wszyscy mieli zajęcie. Sukienki dla chłopców, którzy tańczyli kankana szyła Irena. Niektórzy pisali testament dla klas 11-tych, malowali dekoracje, inni pisali ogłoszenia, które później wisiały w rukońskich sklepach i pokoju nauczycielskim.

Wspólnie spędzone chwile sprawiły, że więcej się dowiedziałam o swoich kolegach z klasy. Dowiedziałam się jacy są w rzeczywistości i muszę przyznać, że w stosunku do niektórych rozczarowałam się.

W piątek, w dniu imprezy, nad drzwiami sali sportowej wisiał napis „Witamy!”. Nie był to tylko gest grzecznościowy. Rzeczywiście, bardzo serdecznie i z całego serca wita-

liśmy wszystkich byłych absolwentów i gości szkoły. Pięknie udekorowana sala sprawiała miłe wrażenie. Narysowane kaktusy i łożki przenosiły nas do innych krajów. Na twarzach przybyłych widniały uśmiechy, w sali wytworzył się wesoły nastrój.

Bożena Sokolińska

Rozpoczął się długo oczekiwany koncert, który trwał ponad godzinę. Na scenie staraliśmy się jak tylko mogliśmy, by rozweselić publiczność. I trzeba przyznać, że nam się to udało. W doskonały humor wszystkich wprowadził taniec kankana, który tańczyli przebrani za dziewcząt chłopcy. Pierwszemu wyjściu na scenę towarzyszyła trema, ale panujący w sali półmrok sprawił, że prawie nie widzieliśmy widzów, przez co czuliśmy się dość swobodnie. Gdy na sali zapaliły się światła, cała sala powitała nas hucznymi oklaskami. Wszyscy byliśmy bardzo zadowoleni, szcze-

gólnie gdy jedenaste klasy podarowały nam duży tort i drobne maskotki.

Jula Pacyn

Nasze przygotowania do studniówki trwały dość długo. Baliśmy się, że z powodu tremy nie potrafimy ani zatańczyć, ani zaśpiewać. Ogromny strach czułem przed wystawieniem na scenie „Lekcji fizyki”. Na szczęście, wszystko wypadło pomyślnie. Nogi też się trzęsły, gdy tańczyliśmy kadryla. Sala jednak nas dopinguowała oklaskami w ten sposób dodając otuchy. Po imprezie odetchnęliśmy z ulgą. Myślę, że studniówka była wspaniała.

Wiktor Muszkiet

Wszyscy bardzo przeżywaliśmy i mieliśmy dużą tremę już za kulisami. Szczerze mówiąc, na scenie poczułam się lepiej. Po, moim zdaniem, udanym koncercie przemawiał dyrektor szkoły, potem zaś absolwenci. Następnie poszliśmy do klasy, gdzie były przygotowane uroczyste stoły z kanapkami i słodyczkami. Ale łakocie interesowały nas chyba najmniej. Ciągłe omawialiśmy jeszcze koncert, słuchaliśmy muzyki, no i chcieliśmy też ze sobą porozmawiać, czegoś dowiedzieć się o koleżankach.

Pomimo dobrej zabawy, wkrótce zrobiło mi się smutno, nie chcieliśmy się bowiem rozstawać. Ale trudno, wszystko musi się kiedyś skończyć.

Alina Kadziewicz

X edycja Międzynarodowych Wyborów Studentki Roku 2003

Po raz pierwszy eliminacje w Wilnie!!!

Do wzięcia udziału zapraszane są studentki uczelni państwowych, prywatnych, toku studiów dziennych, wieczorowych lub zaocznych, oraz 3-letnich licencjatów, które posiadają status uczelni wyższej.

Ankiety uczestnictwa w sekretariacie Domu Kultury Polskiej. Zgłoszenia przyjmowane są do 31 marca br., pierwsze eliminacje już 12 kwietnia!

Wszystkie dzieci w wieku 7-10 lat, lubiące ruch i piękny taniec zaprasza w swe szeregi zespół „Kaprys” przy Domu Kultury Polskiej. Próby odbywają się w każdy wtorek, środę i czwartek o godz. 17.00 w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76.

Przyjdź by zostać gwiazdką!

II Projekt Klubu Europejskiego w „Syrokomłowie”

„Litwa w obliczu UE”

Już ponad rok w Szkole Średniej im. Wł. Syrokomli działa szkolny Klub Europejski. Został założony 8 lutego 2002 roku z inicjatywy nauczycielki historii p. Marii Narkiewicz i aktywnych siódmoklasistów, którzy niezmiennie zainteresowani byli tematyką europejską. Już w pierwszych dniach projekt założenia takiego klubu cieszył się niezwykłą popularnością. Liczba członków klubu wkrótce wzrosła i osiągnęła dwieście osób, obejmując klasy 6-7.

Cotygodniowe zebrania klubu zapoznawały uczniów z Unią Europejską, nie zapominano również o realiach naszego kraju. Celem klubu bowiem nie jest jedynie zapoznanie młodzieży z tematyką unijną, lecz także przybliżenie im Ojczyzny. Dlatego wielokrotnie organizowano wycieczki. Zaczęliśmy od zwiedzania placówek politycznych, a więc od Urzędu Prezydenta i Sejmu. W Sejmie RL młody Klub Europejski powitał poseł na Sejm Waldemar Tomaszewski. Rozmowę z nim ciągle mile wspominają członkowie Klubu. Niemniej ciekawe były i inne wycieczki. Uczniowie zwiedzali wileńską Stawkę, odwiedzili muzea i kościoły, w tym również kościół reformatorski. Nie zabrakło także wycieczek do bardziej odległych zakątków Litwy. Magiczne Druskienniki i Park Grutas zachwyciły członków Klubu Europejskiego swym pięknem. W międzyczasie natomiast trwała praca nad pierwszym projektem klubu „Kraje

członkowskie UE”. Uczniowie gromadzili materiał, pisali referaty, wykonywali barwne plakaty o 15 krajach Unii, a także wykorzystując swe talenty aktorskie przygotowali ponadgodzinne przedstawienie, na którym nie zabrakło barwnych dialogów, dźwięcznych nut i arcyzmu. Projekt ten, wystawiony w maju, przedstawił pracę Klubu Europejskiego całej szkole i był częściowo zakończeniem pracy klubu w tym roku szkolnym.

A tuż po letnich wakacjach wypożyczeni członkowie klubu znowu z ogromną energią i zapałem rozpoczęli pracę. Podczas zebrania klubu omówiono plan działań na trwający rok szkolny oraz wybrano tematy na nowe projekty klubu. Zaczęły się przygotowania. Praca nad projektem „Litwa w obliczu Unii Europejskiej” składa się z wielu etapów. Początkowo uczniowie starali się uzmystwić konieczność wstąpienia Litwy do UE, a więc plusy i minusy Unii. W tym celu przeprowadziliśmy pracę badawczą, zbieraliśmy materiał, niejednokrotnie chodziliśmy do Centrum Informacyjnego UE, gdzie każdy raz udowadniano nam ile korzyści będzie miały z wstąpienia Litwy do UE.

Ważnym punktem tegorocznego projektu było odzwierciedlenie bogactwa historii i kultury naszego państwa. Badane były najwyższe postaci historyczne, które swymi dziełami wysławiały naszą ojczyznę. A pro-

cesowi poznania najlepiej służyły wycieczki. Pewnego kolorowego dnia października odbyła się wycieczka do Kiejdan, miasta z bogatą przeszłością związanym z takimi postaciami jak potężni Radziwiłłowie i noblista Cz. Miłosz. Wracając z Kiejdan zwiedziliśmy także jedną z największych stacji radiowych na Litwie. Sitkunai odegrało ważną rolę podczas tragicznych wydarzeń w styczniu 1991 r. Była to jedyna stacja radiowa, która nadawała program o sytuacji na Litwie tego okresu. Wkrótce po tym Klub Europejski wyjeżdża na dalsze zwiedzanie Litwy. Odwiedzamy tajemniczą Górę Krzyży przy Szawlach oraz Szydłów, których piękno zapiera dech w piersiach. Klub Europejski kontynuuje także odwiedzanie placówek politycznych. Głęboko w pamięci wszystkich utkwiła wycieczka do ambasady Wielkiej Brytanii. Wkrótce przenieśliśmy się na ziemię królestwa za cieśniną La Manche. Przemili pracownicy ambasady chętnie opowiadali o codziennej pracy swych oddziałów. Uczniowie mieli wspaniałą okazję do pogłębienia swej wiedzy o tym kraju oraz do rozmowy w języku angielskim. Niezwykłą niespodzianką była dla nas rozmowa z ambasadorem Wielkiej Brytanii. Z niezmiernym zainteresowaniem wypytywał młodzież o realia polityczne kraju i całego świata, o życie codzienne uczniów i o ich zainteresowania. Bardzo zadziwił wszystkich doskonałą wiedzą

o trendach muzyki współczesnej i sporcie. A tak dla kontrastu, odwiedziliśmy ambasadę Japonii. Wycieczka ta pomogła młodzieży uzmystwić różnice kulturowe i potęgę ekonomiczną tego kraju azjatyckiego.

Końcowym rezultatem pracy uczniów były referaty oraz barwne plakaty. Prace projektowe zawierały niezmiernie bogaty materiał. Komisja, w skład której wchodziły wicedyrektor p. D. Silienė, nauczycielka geografii I. Golubowska oraz nauczycielka angielskiego A. Narkiewicz, miała bardzo trudne zadanie. Wszystkie prace były godne wyróżnienia. Przygotowano też przedstawienie, które było wystawione w auli szkolnej 24 lutego bieżącego roku.

„Klub Europejski rozpoczyna dzisiaj w szkole dekadę historyczną – ogłosił prezydent Klubu Olgierd Janowicz. – W imieniu naszego klubu mam zaszczyt zaprosić szanownych gości, nauczycieli, kolegów na wystawienie naszego projektu „Litwa w obliczu Unii Europejskiej”. W projekcie uczestniczyły klasy 7a, 7b, wszystkie klasy 8 i klasa młodszych kolegów - 6c. Pisząc projekty każdy z nas musiał przedstawić sobie co Litwa wniesie do UE, z czym wstąpimy do tego politycznego i gospodarczego ugrupowania piętnastu demokratycznych państw europejskich. Odpowiedź była jednoznaczna – wchodzimy ze swą kulturą i historią, a my, jako obywatele Litwy, a jednocześnie jako Polacy wniesiemy do tego związku cały

bagaż naszych wspólnych dziejów, bohaterów postaci historycznych, które są bliskie Polakom i Litwinom.”

Przedstawienie odzwierciedlało historię i kulturę Litwy w przededniu wstąpienia do UE. Nie zabrakło żywych dialogów, humoru i krytycznego spojrzenia na realia polityczne. Klub Europejski przygotował także tańce przy pomocy choreografa „Wilenki” i „Wili” p. J. Nowickiej oraz starszego kolegi P. Łukszy. Rozbrzmiewały również smętne nuty litewskiej piosenki „Sėdžiu po langeliu”. Końcowym elementem był wesoły hymn klubu „Zawsze z wami chcemy być – Klub Europejski”, który powstał przy współpracy wielu członków klubu.

Klasy, biorące udział w projekcie dostały listy wyróżniające z rąk dyrektora szkoły p. Jana Dowgiałły. Należy podkreślić poświęcenie młodzieży i osób biorących udział w tym projekcie. Z głębokim zapałem uczniowie przeszukiwali biblioteki, centrum informacji UE, by przygotować jak najlepsze referaty. 19 marca 35-osobowa grupa w ramach wymiany wyjedzie do Krakowa, gdzie będzie reprezentować „Syrokomłówkę” i całą Litwę na konkursie wiedzy o UE. W Krakowie dla młodzieży z zaprzyjaźnionego gimnazjum i niemieckich gości z Essen będzie wystawione nasze przedstawienie.

Agnieszka Narkiewicz
Opiekun Klubu Europejskiego
w Szk. Śr. im. Wł. Syrokomli

Szkolne pożegnanie zimy

Zapusty i Kaziuki w jednym dniu



Cyganki przybyły na Kaziuki

Fot. archiwum

Znów obchodzimy tradycyjne Kaziuki. Tym razem jednocześnie z Zapustami. Każdy szykuje się jak może do wygnania srogiej zimy i dobrej zabawy zapustowo-kaziukowej.

W drodze do szkoły uczniowie wileńskiej Szkoły Średniej im. Jana Pawła II naradzali się, co będą sprzedawać na jarmarku i czym można zadziwić innych. Już w kuchni dało się odczuć uroczystą atmosferę. Dziewczeta zabrały się do pieczenia rozmaitych wyrobów z ciasta. Tym razem również chłopaki mieli okazję się wykazać. Upieczone przez nich bliny wszystkim bardzo się spodobały. Ci, którzy mieli coś do sprzedania zajęli najlepsze miejsca przy stoiskach, by otrzymać największy zysk. Zresztą ceny były dość niskie. Chcąc podtrzymać sprzedawców na duchu, nauczyciele i uczniowie chętnie wszystko kupowali. Nawet

szkolny pies był zadowolony i syty.

Szare ściany szkolne upiększyliśmy świątecznymi plakatami, również wykonanymi przez uczniów.

Wkrótce wszystkie wyroby były sprzedane, ku zadowoleniu obu stron.

Jelena Linak, uczennica kl. IX h

Ach te zapusty! Przynajmniej możemy siebie wypróbować na co nas stać jeśli chodzi o przyrządzanie dań zapustowych.

Musieliśmy wiele się napracować, by stół tak świetnie wyglądał. Niemal się ugiął pod ciężarem blinów z rodzynkami, jabłkami, bananami, dżemem. Wybór był ogromny, każdy mógł tu znaleźć coś dla siebie. Wszystkich obecnych zagabywały Cyganki, które przepowiadały przyszłość.

Marzena Suckiel
uczennica kl. X g

Wrażenia z wakacji w Macierzy

Sprawić radość innym

W tym roku po raz kolejny zaprosił nas do Częstochowy ksiądz Ryszard Umański. Cieszyliśmy się ogromnie, bo wiedzieliśmy, że wrócimy z pełnymi plecakami wrażeń, a sercami przepelnionymi radością.

Z teatrykiem „Złote marzenie” wyjechaliśmy po raz pierwszy zimą. Były akurat duże mrozy, więc podziwialiśmy naszych rodziców, że zgodzili się na nasz wyjazd. Zresztą my również musieliśmy wykazać trochę hartu, bo podróż była dość długa i uciążliwa. Na szczęście nie opuszczał nas dobry humor. Jechała z nami hałaśliwa grupa pierwszaków, którzy brali udział w występach. W sumie więc tworzyliśmy wielką rozgadaną gromadę, w której nikt się nie nudził.

Mieliśmy zaplanowane występy nie tylko w szkołach, ale i kościołach św. Wojciecha. Wszędzie witano nas z otwartymi rękoma i ogromnymi sercami. Serdeczność i gościność Polaków zaskoczyła nas po raz kolejny. Mieszkałymiś w rodzinach, gdzie prócz noclegów, mieliśmy ciepłe posiłki. Wieczorami dużo dyskutowaliśmy. Interesowaliśmy się Polską i życiem Polaków, miejscowych natomiast interesowało wszystko co jest związane z Wilnem.

W wolnych od występów chwilach zorganizowano nam wycieczkę na Jasną Górę, gdzie nie tylko uczestniczyliśmy w nabożeństwie, ale również obejrzeliliśmy wspania-



Występ członków teatryku w Częstochowie

Fot. archiwum

łą szopkę bożonarodzeniową. Zwiedziliśmy także Kraków, byliśmy na Wawelu i w katedrze. Oglądaliśmy także podziemia katedry. Mieliśmy wspaniałego przewodnika, który opowiadał nam o dziejach historii Polski. Cieszyliśmy się, że mieliśmy trochę czasu na spokojny spacer po Starówce krakowskiej.

Słowem, mieliśmy wspaniałe

wakacje za co jesteśmy bardzo wdzięczni księdzu Ryszardowi Umańskiemu, wszystkim częstochowianom oraz dyrekcji naszej szkoły, że zgodziła się nieco przedłużyć nam wakacje. Nie na próżno się mówi, że nie ma większej radości jaką można sprawić innym.

W imieniu kierownictwa zespołu teatralnego „Złote marzenie”
Anna Żemło

Polska

Obroniono Millera

Sejm nie zajmie się projektem uchwały autorstwa Prawa i Sprawiedliwości wzywającej premiera Leszka Millera do dymisji.

Wczoraj Sejm w głosowaniu odrzucił propozycję rozszerzenia porządku dziennego o punkt dotyczący rozpatrzenia projektu uchwały PiS w sprawie podania się do dymisji Prezesa Rady Ministrów Leszka Millera.

Nie chciał opuścić mównicy

Marszałek Marek Borowski zapowiedział, że zwróci się do Prezydium Sejmu o ustanowienie kary finansowej wobec szefa klubu Samoobrony Andrzeja Leppera, który – mimo kilkakrotnych uwag – nie chciał opuścić mównicy.

Lepper domagał się ekspertyz prawnych dotyczących projektu uchwały PiS wzywającej premiera do dymisji. Według szefa Samoobrony, wniosek PiS nie powinien być głosowany.

Nowy szef klubu

Zbigniew Kuźmiuk zrezygnował wczoraj z pełnienia funkcji przewodniczącego klubu PSL.

Nowym szefem klubu ludowców został prezes Stronnictwa Jarosław Kalinowski. Kuźmiuk będzie jego zastępcą.

"Mam nadzieję, że w ten sposób ustaną wszystkie spekulacje, że PSL albo się już podzielił, albo podzieli się za parę dni" – powiedział Kuźmiuk.

Kościół nie włącza się w agitację

Kościół nie włącza się w agitację pro- czy kontraunijną, natomiast widzi wejście Polski do UE jako pewne dobro – powiedział metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski na wczorajszej konferencji prasowej w Warszawie, podczas obrad 321. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski.

Na służbie zginęło 90 policjantów

Od 1990 roku, gdy milicja została przekształcona w policję, z rąk bandytów i w czasie pościgów z nimi zginęło 90 policjantów – podaje Komenda Główna Policji.

Ryzyko jest wpisane w zawód policjanta – rozpoczynając służbę funkcjonariusze przysięgają, że będą wypełniać swoje obowiązki nawet z narażeniem życia.

Zagrożenie powodzią

Topnienie śniegu, opady deszczu i zatory lodowe sprawiły, że wczoraj kilka rzek na Podkarpaciu przekroczyło stany ostrzegawcze.

Stany ostrzegawcze od kilkunastu do kilkudziesięciu centymetrów przekroczył Wisłok w Rzeszowie i Krośnie, Wisłoka w Mielcu oraz Pielnica w Nowosielskach. W Krośnie i w powiecie ropczycko-sędziszowskim ogłoszono pogotowie przeciwpowodziowe.

Zamachowiec w biurze Reutera w Pekinie

"Robię to dla sprawiedliwości"



Budynek, w którym znajduje się pekińskie przedstawicielstwo agencji, został otoczony kordonem policji

Fot. EPA-ELTA

Mężczyzna, który w wczoraj rano wtargnął do pekińskiego biura agencji Reutera, grożąc dziennikarzom bombą, po kilku godzinach poddał się policji i został wyprowadzony z budynku.

Zamachowiec przez ponad dwie godziny przetrzymywał w charakterze zakładników grupę dziennikarzy Reutera. Policja pekińska potwierdziła, że napastnik został aresztowany - zasugerowano, iż jest to człowiek niezrównoważony psychicznie.

Mężczyzna wtargnął do redakcji o godz. 10.35 (godz. 4.35 czasu wileńskiego). Niósł ze sobą czarną torbę z wystającymi z niej kablami. "Robię to dla sprawiedliwości" – powiedział do zdumionych pracowników agencji. Część osób zdążyła uciec z budynku. Napastnik zatrzymał jednak co najmniej czterech

pracowników agencji w charakterze zakładników. Później zwolnił dziennikarzy, godząc się na rozmowy z policją. Budynek, w którym znajduje się pekińskie przedstawicielstwo agencji, został otoczony kordonem policji - ewakuowano stamtąd też pracowników innych biur.

Mężczyzna twierdził rzekomo, że jego akcja ma stanowić wyraz protestu przeciwko korupcji w chińskich władzach. Przedstawił się jako Fang Qinghui (czyt. fang c'hing-huej), były kierowca i pracownik huty na północ Chin w Heilongjiangu (czyt. hej-lung-dziang), bezrobotny od 5-6 lat.

Na żądanie mężczyzny ekipa telewizyjna zaczęła go filmować.

"Przywódcy powinni szanować, chronić i kochać robotników" – powiedział napastnik do kamery.

Największa konwencjonalna bomba lotnicza

Powiększona "kosiarka stokrotek"

Stany Zjednoczone przeprowadziły pierwszy doświadczalny wybuch swej największej konwencjonalnej bomby lotniczej o wagomiarze 9,5 ton (21 tysięcy funtów) – poinformowało ministerstwo obrony.

Jak powiedziała rzeczniczka Pentagonu Cheryl Irwin, test zrealizowano na poligonie bazy lotniczej Eglin w stanie Floryda. Nie podano jednak, czy zakończył się on pomyślnie.

Bomba, nazywana oficjalnie Maszyną Amunicją o Wybuchu Powietrznym (Massive Ordnance Air Blast), została zrzucona z samolotu transportowego Hercules. Podczas

konferencji prasowej w Waszyngtonie minister obrony Donald Rumsfeld odmówił informacji, czy nowa bomba zostanie użyta przeciwko Irakowi, nie chciał też podać jej bliższej charakterystyki. "Nie jest mała" – oświadczył tylko.

Okoliczności testu wskazują, że MOAB to powiększona wersja bomby BLU-82, zwanej popularnie "kosiarką stokrotek" (Daisy Cutter). BLU-82 o wagomiarze 15 tysięcy funtów skonstruowano podczas wojny w Wietnamie, by jej wybuchem powalać dżunglę na lądowiska dla śmigłowców. W Afganistanie zrzucano ją natomiast na do-

Zamach w Belgradzie

Premier Zoran Djindjić zabit

Premier Serbii Zoran Djindjić zmarł wczoraj w szpitalu w wyniku ran postrzałowych odniesionych w zamachu – podała serbska policja i lekarze kliniki, gdzie próbowano ratować premiera.

Premier Serbii Zoran Djindjić został śmiertelnie ranny w strzelaninie, jaka wybuchła przed siedzibą rządu w Belgradzie – podały źródła policyjne. Dwie kule trafiły go w brzuch i w plecy.

Schroeder na rozdrożu

Reformy lub porażka

Najbliższy piątek może zdecydować o tym, czy kanclerz Gerhard Schroeder przejdzie do historii jako skuteczny reformator swego kraju, czy też poniesie porażkę w zabiegach o wyprowadzenie Niemiec ze społecznego marazmu i głębokiego kryzysu gospodarczego.

Szef niemieckiego rządu wygłosi 14 marca w Bundestagu przemówienie zawierające program reform gospodarczych i społecznych. Wystąpienie na forum parlamentu jest – jak zgodnie twierdzą niemieccy komentatorzy – ostatnią szansą kanclerza na publiczne przedstawienie "porywającej wizji" przemian i pozyskanie społecznej aprobaty dla bolesnych, lecz koniecznych reform.

"Moje słowa wywołają płacz i zgryzanie zębami – ostrzegł w ubiegłym tygodniu. – Trzeba zreformować systemy ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych, by dostosować je do zmienionych warunków ekonomicznych. Konieczne będą wyrzeczenia" – wyjaśnił kanclerz, dodając, że zamierza "sfinalizować" reformy rynku pracy, służby zdrowia oraz finansów "przed wakacyjną przerwą".

Z przecieków do mediów wynika, że szef rządu zaproponuje m.in. program inwestycyjny o wartości 15 mld euro, służący ożywieniu koniunktury. Środki te, pochodzące z niskoprocentowanych kredytów, mają być przeznaczone po połowie na remonty domów i mieszkań oraz na inwestycje samorządowe.

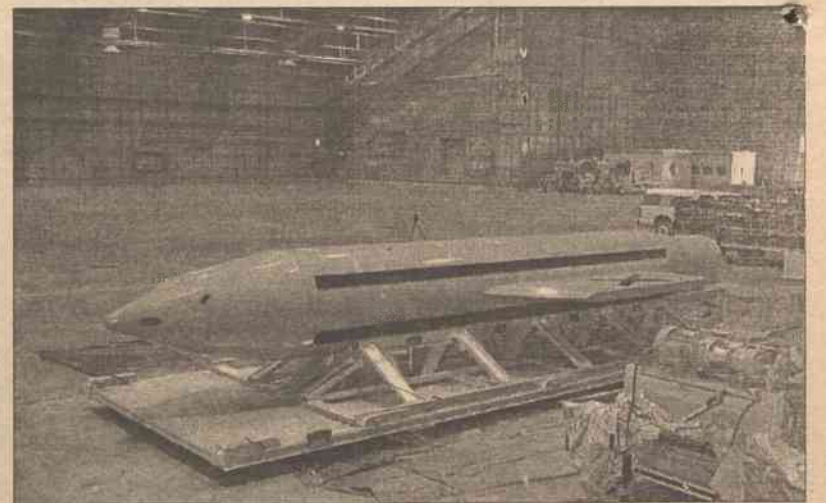
"Dla Schroedera nadeszła godzina prawdy – musi przeprowadzić reformy, albo odejdzie w niesławie" – ocenia niemiecka telewizja publiczna ARD. Jeszcze dosadniej określa sytuację własnego rządu przewodniczący Bundestagu, wiceprzewodniczący SPD Wolfgang Thierse. "Dla programu radykalnych reform nie ma alternatywy.

Nie możemy cofnąć się – za nami już tylko ściana" – powiedział PAP.

Kierowany przez SPD koalicyjny rząd znalazł się cztery miesiące po wygranych wyborach do Bundestagu w krytycznej sytuacji. Poparcie dla SPD spadło na początku marca do 27 proc., osiągając poziom niższy od ponad 30 lat. Niezadowolenie z pracy rządu zadeklarowało w sondażu instytutu infratest dimap 85 proc. ankietyowanych. Kanclerz Schroeder, do niedawna ulubieniec mediów i wyborców, znajduje się dopiero na 8. miejscu na liście najpopularniejszych polityków – daleko za szefową opozycji Angelą Merkel i swoim niedawnym rywalem w walce o urząd kanclerza, premierem Bawarii Edmundem Stoiberem.

Gospodarka przeżywa jeden z najcięższych kryzysów od czasu powstania RFN. Liczba bezrobotnych wzrosła w lutym do 4,7 mln, osiągając poziom najwyższy od objęcia jesienią 1998 r. władzy przez koalicję SPD/Zieloni. W landach wschodniemieckich nie ma pracy już co piąty obywatel w wieku produkcyjnym. Prezydent Johannes Rau ostrzegł niedawno, że wysokie bezrobocie "może zagrozić niemieckiej demokracji".

Niemcy znalazły się na progu recesji – tempo wzrostu gospodarczego spadło w roku ubiegłym do 0,2 proc. PKB. Na rok bieżący rząd założył wzrost o 1 proc., jednak większość niezależnych ekonomistów uważa, że gospodarka będzie rozwijać się znacznie wolniej. Deficyt budżetowy wyniósł w roku ubiegłym aż 3,6 proc. PKB – więcej niż dopuszcza Europejski Pakt Stabilizacyjny. W tym roku deficyt ma wynieść 2,8 proc. – jeżeli nie wybuchnie wojna w Iraku, zastrzegają przedstawiciele rządu. Niemcy to "chory człowiek Europy" – ocenili pod koniec ubiegłego roku eksperci tygodnika "The Economist".



Nie wiadomo czy nowa bomba zostanie użyta przeciwko Irakowi?

Fot. EPA-ELTA

mniemane skalne kryjówki Al-Kaidy. Rozmiary i masa Daisy Cutter sprawiają, iż nie pasuje ona do wyrzutników normalnych bombowców i przenosić ją mogą tylko Her-

culesy. Opadająca na spadochronie bomba wbija się w grunt przytwierdzoną do jej dzioba piką, dzięki czemu większość energii wybuchu rozchodzi się poziomo.

Przedstawiono następcę BIOS-a

Śmierć pecetów?

Podczas zakończonego ostatnio IDF mocno spekulowano na temat nadchodzącej śmierci pecetów. Przynajmniej w tej formie, do jakiej zdążyliśmy się przyzwyczaić.

Od przeszło 20 lat BIOS – układ z zapisanym oprogramowaniem najniższego poziomu, z którego podczas uruchomienia korzysta komputer – jest nieodłączną częścią każdego „peceta”. Jednak podczas imprezy Intel Developer Forum zaprezentowano potencjalnego następcę BIOS-a: EFI. Podobno twórcy BIOS-a – inżynierowie z firmy IBM – przewidywali, że ich „dziecko” trafi do 250 tys. komputerów, a później zostanie zastąpione przez nowocześniejsze rozwiązania. Stało się inaczej: choć o dyskietkach 5,25 cala i wielu innych komputerowych artefaktach z lat 80-tych mało kto już

dziś pamięta, BIOS wciąż trzyma się mocno. Dla osób które słabo znają się na komputerach, pozostaje zmaganiem: magicznym zestawem ustawień, których lepiej nie ruszać.

Faktem jest, że jak na współczesne standardy, BIOS nie jest zbyt przyjazny dla użytkowników. Z kolei zaawansowani „komputerowcy” mają zastrzeżenia do ograniczonych możliwości BIOS-a. To także ostatnia ostoja asemblera – programiści tworzący aplikacje dla BIOS-a muszą posługiwać się kodem maszynowym, co nie tylko znacznie utrudnia pracę, ale praktycznie uniemożliwia tworzenie bardziej zaawansowanych programów.

Od wszystkich tych słabości jest wolny EFI (Extensible Firmware Interface), już dziś nazywany „następcą BIOS-a”. EFI to mały system ope-

racyjny instalowany na twardym dysku, który posiada przyjazny interfejs graficzny i obsługuje wyświetlacze wysokiej rozdzielczości. Został wyposażony w możliwości sieciowe, dlatego konfiguracja komputera może być dokonywana z poziomu innej maszyny. EFI jest napisane w C i pozwala na tworzenie dodatków z wykorzystaniem standardowych narzędzi programistycznych. Dzięki temu producenci płyt głównych będą mogli pisać własne, zaawansowane programy diagnostyczne, aplikacje do automatycznej konfiguracji i inne przydatne rozwiązania.

Twórcy EFI zapowiadają, że w wypadku zawieszenia się systemu operacyjnego, użytkownik będzie mógł przełączyć się do EFI, sprawdzić co się dzieje, zmienić

konfigurację i powrócić do pracy. W trakcie pokazu przeprowadzonego podczas Developer Forum, na pracującym komputerze zaprezentowano wymianę sterowników sieciowych i serię rekonfiguracji urządzeń USB – wszystko bez wyłączenia systemu.

Ze względu na duże możliwości kontrolowania pracy komputera, EFI wzbudził również zainteresowanie organizacji zajmujących się ochroną praw autorskich. Tak wysoki poziom nadzoru pracy komputera pozwoli na stworzenie aplikacji, które uniemożliwią otwieranie nielegalnych plików. Oczywiście do momentu w którym użytkownik – który przecież także może skorzystać z elastyczności jaką oferuje EFI – ich nie zmodyfikuje...

Rozpoznać właściciela

Komórka na palec

Firmy Casio i Alps Electric opracowały elektroniczny moduł rozpoznający odciski palców, który może być wykorzystywany w urządzeniach mobilnych. Casio przewiduje, że cena nowego modułu z pierwszych partii produkcyjnych będzie niższa niż 10 USD. Prawdopodobny termin wprowadzenia nowej technologii do mobilnych urządzeń to październik tego roku.

Użytkownik, przykładając palec do niewielkiej rolki i obraca ją. W tym czasie urządzenie skanuje linie papilarnie i identyfikacji. Dotychczas istniały dwa rozwiązania autentykacji za pomocą odcisków palców. Jednym z nich był płaski moduł, który skanował środek palca. W drugim rozwiązaniu, użytkownik przesuwiał palec po czytniku, który skanował wzór linii papilarnych. Okazało się, że obydwa te rozwiązania były zawodne. W pierwszym przypadku problemem były duże rozmiary modułu skanującego, zaś w drugim przypadku problemem okazał się niejednolita siła przyłożenia palca do skanera, co prowadziło do zniekształceń obrazu linii papilarnych i błędnego rozpoznawania. Nowy moduł opracowany

przez Casio i Alps rozwiązuje obie te kwestie. Roller nowego modułu ma 6 mm średnicy i 15 mm długości. Obu firmom udało się zmniejszyć rozmiary czytnika, dzięki zintegrowaniu z rollem niezbędnymi elementami, m. in. źródła światła, urządzenia rejestrującego obraz i soczewki optycznej. Proces skanowania polega na oświetleniu palca położonego na rollerze i interpretacji światła odbitego, które wzmocnione soczewką pada na rejestrator. Pobrany w ten sposób odcisk palca umożliwia identyfikację użytkownika.

Dzięki skanowaniu obrazu odcisku palca w momencie obrotu rollera, zagwarantowany jest równomierny nacisk w trakcie pobierania obrazu na całej długości palca. To powoduje zwiększenie dokładności skanowania i tym samym minimalizację zniekształceń odcisku palca.

Nowy moduł posiada także możliwość odczytywania znaków drukowanych. Zastosowany w telefonach komórkowych, umożliwi wprowadzanie adresów URL, np. z gazet, bez ręcznego ich wpisywania. Czytnik pracuje w rozdzielczości 600ppi.

Telefon czy komputer? — Rewolucja z Samsunga

Samsung poinformował, że opracował chip o nazwie System-in-Package, który zrewolucjonizuje telefonie komórkowe.

Jak twierdzą przedstawiciele firmy, może się tak stać, gdyż jest to procesor dający telefonom komórkowym możliwości przenośnego komputera (PDA) bez powiększania rozmiarów komórki.

Układ składa się z procesora ARM 203MHz, 256MB pamięci NAND flash, 256MB pamięci SDRAM i kontrolera USB (umożliwiającego podłączenie komórki z takim chipem do komputera, drukarki i tym podobnych urządzeń). Chip obsługuje systemy operacyjne: Windows CE, Palm OS, Symbian i Linux.

Prezentacja układu odbędzie się na zbliżającej się imprezie o nazwie 3GSM World Congress Conference, która w tym roku miała miejsce w dniach 18-21 lutego w Cannes.

Sieć rozrusza rynek

Ambitne plany

Zdaniem ekspertów z firmy badawczej ZapThink oprogramowanie „zorientowane na usługi” (service-oriented architecture) ma szansę ożywić uspiomy nieco rynek oprogramowania dla przedsiębiorstw.

Pod terminem „service-oriented architecture” kryją się oczywiście web services czyli usługi sieciowe.

Zdaniem ZapThink architektura oprogramowania zorientowana na usługi do 2006 roku zdominuje rynek oprogramowania dla przedsiębiorstw. W 2010 roku wartość sprzedanego tego typu oprogramowania ma wynieść 98 mld USD (14 proc. rocznego wzrostu do 2006 roku i 7 proc. średniego rocznego wzrostu od 2006 roku).

Usługi sieciowe pozwalają różnym aplikacjom wymieniać i przetwarzać dane za pośrednictwem Sie-

ci bez względu na wykorzystywane przez użytkowników systemy operacyjne i języki programowania służące do pisania aplikacji. W modelu zorientowanym na usługi aplikacja lub część aplikacji jest usługą, z której korzysta użytkownik lub używana przez niego aplikacja. Wywołanie usługi sieciowej nie wymaga zatem „opastych” aplikacji na komputerze użytkownika, bo kod potrzebny do wykonania oprogramowania znajduje się gdzieś w Sieci. Uprości to proces implementacji systemów informatycznych dla przedsiębiorstw i zwiększy ich funkcjonalność. Usługi sieciowe (web services) posługują się XML, który jest uniwersalnym językiem wymiany danych. Użytkownik by wywołać usługę sieciową może wykorzystywać różne urządzenia, np. komputer PC lub PDA (Palmtop).

Falszywe dyplomy

Zamknięte „uniwersytety”

W USA rząd wypowiedział wojnę łamaniu prawa za pomocą sieci. Niekiedy przyjmuje ona formy karykaturalne, jak np. w przypadku przejęcia domeny osoby podejrzanej o szkodzenie Microsoftowi – nieraz jednak, jak w opisywanym przypadku jest jak najbardziej słuszna.

Departament Sprawiedliwości odciął bowiem ostatnio dostęp do kilkunastu stron oferujących za duże pieniądze fałszywe dyplomy nieistniejących uniwersytetów jak University of Palmers Green czy Univer-

sity of Devonshire. Uczelnie te miały się rzekomo mieścić w Wielkiej Brytanii (a dyplomy „wyspiarskich” uniwersytetów cieszą się wśród pracodawców w USA dużą estymą). Jedynym warunkiem uzyskania „dyplomu” z dowolnie wybranej dziedziny było wypełnienie internetowego kwestionariusza i wpłacenie pewnej kwoty na wskazane konto. Nie wiadomo ile osób podjęło pracę na podstawie tak zdobytych „kwalifikacji”. Podejrzewa się jednak, że sprytni oszuści zarobili miliony dolarów.

Jak informuje serwis „mobil.cz” – jednym z przebojów rozpoczętych wczoraj targów CeBIT będzie nowy aparat Siemens oznaczony symbolem M55. Dane techniczne tego telefonu są następujące: trzy pasma: GSM 900/1800/1900; GPRS (class 8, 4+1), WAP; wyświetlacz: kolorowy (101 x 80, 4096 odcieni barw); obsługa Javy, EMS i MMS; trzy gry; wymienne panele; 16-głosowe dzwonki polifoniczne; oprogramowanie do edycji muzyki opracowane przez firmę Steinberg (!); zestaw głośnomówiący; wybieranie głosowe; sterowanie głosem; kalkulator, zegarek, budzik; przeglą-

darka stron WWW, klient e-mail; połączenie z komputerem: kabel RS lub USB; Bluetooth; bateria: Li-Ion, 700 mAh; czas czuwania: 250 godz.; czas rozmowy: do 300 min; rozmiar: 101 x 46 x 21 mm; waga: 83 g.



Flesz

Czy IBM zapłaci?

Znana z wyjątkowo kontrowersyjnych posunięć firma SCO Group po raz kolejny zaszokowała „cyberświat”. Złożyła bowiem pozew w sądzie przeciwko IBM-owi, zarzucając „Wielkiemu Niebieskiemu” wiele przestępstw i domagając się odszkodowania w wysokości... 1 miliarda USD. We wniosku złożonym w sądzie stanowym w Salt Lake City czytamy m. in. o nieuczciwej konkurencji, „niewłaściwym wykorzystywaniu tajemnic handlowych”, łamaniu kontraktów i wykorzystywaniu pozycji rynkowej niezgodnie z ustawą o konkurencji. Jednocześnie SCO poinformowało, że jeśli IBM „nie zaprzęsta tych praktyk w ciągu 100 dni” to unieważni licencję na odmianę Unixa o nazwie AIX. Analitycy uważają, że SCO – rozpaczliwie poszukujące pieniędzy – tym razem lekko przesadziło, zwłaszcza, że nie podało do sądu innych firm wykorzystujących procedury UNIX-owe jak np. SuSE czy Red Hat.

Randka w barze

Amatorzy zawierania nowych znajomości w barach mogą to robić w Nowym Jorku za pośrednictwem specjalnych konsol. W Remote Lounge na dolnym Manhattanie, oprócz tradycyjnego kontuaru, przy którym można zamawiać drinki, pomieszczenia wyposażono w stanowiska połączone systemem monitorów, kamer i telefonów. Każdy z zasiadających przy konsolach może obserwować obraz baru i jego gości z 77 kamer. Operując joystickiem możemy „wędrować” przez bar – i jeśli któryś z gości przyciągnie naszą uwagę, wysłać mu/jej wiadomość. Jeśli obie strony będą miały ochotę, możemy nawiązać rozmowę telefoniczną. Opinie gości są podzielone – jedni uważają, że świadomi obecności kamer zachowujemy się nienaturalnie i ekszibicjonistycznie, jak uczestnicy reality show, inni twierdzą, że ten sposób nawiązywania znajomości pomaga pokonać nieśmiałość.

Romans biurowo-sieciowy

Z badań przeprowadzonych przez comScore Networks wynika, że coraz więcej Amerykanów decyduje się na romans biurowy przez Internet. Flirtowanie w czasie pracy jest starym zjawiskiem – obecnie jednak aż 7,9 milionów mieszkańców USA wykorzystuje w tym celu firmowe szybkie łącza. To 35% ogółu amatorów randkowych stron internetowych – jednak biurowi internauci spędzają na nich więcej czasu, niż domatorzy (przeciętnie 51 minut wobec 37 minut łączenia się z domu). Korporacyjne łącza o dużej przepustowości pozwalają zarówno na odtwarzanie, jak i łatwe zamieszczanie atrakcyjnych, multimedialnych materiałów (filmów, dźwięku, zdjęć).

Stronę przygotował
Andrzej Łakis

Sony przedstawiło urządzenie o nazwie F S V – PGX1. Jest to przenośny serwer dla sieci



bezprowadowych o rozmiarach normalnego PDA. Dane techniczne urządzenia są następujące: – standard łączności: IEEE 802.11 b – obsługiwane protokoły: CIFS/SMB, NFS v3, FTP, WEP, ES-SID; – wbudowany twardy dysk: 20 GB (dla użytkownika dostępne 17 GB); – system operacyjny: Linux (stabilny kernel 2.4.20); – rozmiar: 155 x 83 x 31 mm; – waga: 390 g; – liczba obsługiwanych jednocześnie połączeń: do 250. Urządzenie trafi na rynek w marcu. Cena nie jest jeszcze nieznana.

Sprintem

• Wyniki meczów ligi NHL: Columbus Blue Jackets – Dallas Stars 0:2, Ottawa Senators – Boston Bruins 4:3, New Jersey Devils – Atlanta Thrashers 2:3, Calgary Flames – Edmonton Oilers 2:5, San Jose Sharks – St. Louis Blues 2:4, Vancouver Canucks – New York Islanders 4:3.

• Wyniki meczów ligi NBA: Indiana Pacers – New Orleans Hornets 71:81, Washington Wizards – Orlando Magic 106:105, Cleveland Cavaliers – Miami Heat 75:77, New York Knicks – Memphis Grizzlies 85:87, Chicago Bulls – Los Angeles Lakers 116:99, Milwaukee Bucks – San Antonio Spurs 102:105, Denver Nuggets – Toronto Raptors 95:87, Seattle SuperSonics – Portland Trail Blazers 77:92, Golden State Warriors – Phoenix Suns 113:98.

• Napastnik francuskiego klubu piłkarskiego Olympique Marsylia Brazylijczyk Fernando przeszedł operację głowy, podczas której wstawiono mu tytanową płytkę. Fernando podczas ostatniego meczu ligowego zderzył się z jednym z zawodników Paris St. Germain i doznał urazu głowy.

• Włoch Filippo Pozzato z grupy Fassa Bortolo wygrał po sprincie z peletonu wyścig kolarski o Puchar Etny. Pozzato wyprzedził rodaków Biagio Contego i Mario Manzonię. W wyścigu uczestniczyło 168 kolarzy.

• Norweżka Bente Skari wygrała w Drammen narciarski sprint Pucharu Świata techniką klasyczną. Drugie miejsce zajęła Niemka Manuela Henkel, a trzecie Finka Virpi Kuitunen. To już 40. zwycięstwo, a 12. w tym sezonie Bente Skari, która po raz czwarty zapewniła sobie triumf w końcowej klasyfikacji PŚ.

• Norweg Jens-Arne Svartedal wygrał w Drammen narciarski sprint Pucharu Świata techniką klasyczną. Drugie miejsce zajął Fin Keijo Kurttila, a trzecie Szwed Tobias Fredriksson, który jest liderem klasyfikacji generalnej PŚ.

• Włoch Davide Rebellin z grupy Gerolsteiner wygrał drugi etap kolarskiego wyścigu Paryż-Nicea i został liderem klasyfikacji generalnej. Na liczącym 182,5 km etapie z La Clayette do Saint-Etienne drugi był Kazach Aleksander Winokurov, a trzeci Rosjanin Aleksander Boczarow.

• Kierownictwo piłkarskiego klubu FC Barcelona przyznało, że klub ma poważne problemy finansowe, a jego długi przewyższyły sumę 50 milionów euro. Kataloński klub nie planuje tego lata żadnych zakupów. Przeciwnie, z końcem sezonu zespół opuści holenderski obrońca Frank de Boer, którego kontrakt wygasa. Nie będzie też grał na Camp Nou baskijski pomocnik Gaizka Mendieta, którym interesuje się Lazio Rzym. Włoski klub chce za niego zapłacić 18 milionów euro.

• Francuski zespół RC Villebon 91 zdobył puchar Top Teams siatkarek. W finale turnieju rozgrywanego w Bernie pokonał szwajcarski Zeiler Koeniz 3:0 (25:18, 28:26, 25:21). Trzecie miejsce w turnieju finałowym wywalczyła belgijska drużyna Eburon Tongeren, która pokonała holenderski Arke Pollux Oldenzaal 3:2.

Piłkarska Liga Mistrzów

Remisowa kolejka

Mecze piątej kolejki drugiej rundy piłkarskiej Ligi Mistrzów nie wyłoniły kolejnego ćwierćfinalisty. Najbliżej awansu był Inter Mediolan, który potrzebował zwycięstwa z Newcastle United. Na San Siro było jednak 2:2.

Inter Mediolan mógł zostać czwartym ćwierćfinalistą i dołączyć do Barcelony, Manchesteru United i AC Milan, które już wcześniej zapewniły sobie awans do ósemki najlepszych klubów Europy.

Na stadionie San Siro w Mediolanie włoski zespół nie poradził sobie jednak z rywalem. Jeden punkt uratował angielskiej drużynie były reprezentant Anglii Alan Shearer, który dwukrotnie pokonał bramkarza gospodarzy. Dzięki temu Newcastle z siedmioma punktami zajmuje trzecie miejsce w tabeli i ma jeszcze szanse na awans do ćwierćfinału. Tylko jeden punkt więcej ma Inter, dla którego gole zdobyli Christian Vieri i Ivan Cordoba.

W tabeli grupy A prowadzi FC Barcelona, która zanotowała czwarte zwycięstwo w tej fazie rozgrywek. Hiszpański zespół bez problemu pokonał u siebie 2:0 Bayer Leverkusen.

Gracze hiszpańskiego zespołu nie musieli się zbytnio wysilać. Tylko w pierwszych minutach piłkarze Bayeru, finaliści Ligi Mistrzów z ubiegłego sezonu, stawiali duży

opór gospodarzom. W 17. minucie padła pierwsza bramka meczu – dokładne dośrodkowanie Holendra Marca Overmarsa wykorzystał Javier Saviola. Po zdobyciu gola „Barca” odnalazła swój rytm i do końca spotkania panowała na boisku. Wynik ustalili w 49. minucie Holender Frank de Boer, zdobywając drugą bramkę. Przy jego strzale piłka otarła się jeszcze od obrońcy Bayeru Thomasa Kleinego i zmyliła golkipera niemieckiej drużyny. Niemiecka drużyna dotychczas nie zdobyła ani jednego punktu i nie ma już szans na awans.

Nadal nic nie wiadomo w grupie B, w której wszystkie cztery zespoły mają jeszcze szanse awansu. W meczach piątej kolejki padły dwa remisy. Arsenal Londyn zremisował 1:1 z AS Roma, takim samym wynikiem zakończyło się spotkanie Ajaxu Amsterdam z FC Valencia. Grający na własnym stadionie piłkarze Arsenalu nie potrafili wykorzystać faktu, że przez większą część spotkania Roma grała w dziesiątkę. Arsenal objął prowadzenie w 12. minucie meczu, kiedy dośrodkowanie z rzutu różnego wykorzystał kapitan „Kanonierów” Patrick Vieira i silnym strzałem głową pokonał Iwana Pelizzoliego. Dziesięć minut później sędzia ukarał czerwoną kartką Francisco Tottiego za faul na Martinie Keownie. Od tej pory przewaga an-



Grający na własnym stadionie piłkarze Arsenalu (światłe stroje) nie potrafili wykorzystać faktu, że przez większą część spotkania Roma grała w dziesiątkę Fot. EPA-ELTA

gielskiej drużyny wzrosła, ale Sylvain Wiltord, Dennis Bergkamp i Robert Pires marnowali kolejne dogodnie sytuacje pod bramką Rzymian. W doliczonym czasie pierwszej części spotkania Antonio Cassano wykorzystał błąd Davida Semana i strzelił wyrównującego gola.

W tabeli prowadzi Arsenal, który ma siedem punktów. Taki sam dorobek ma Ajax Amsterdam, jeden mniej ma FC Valencia, a na ostatnim miejscu z czterema punktami jest AS Roma. O wszystkich zadecydują mecze ostatniej kolejki, w których Roma podejmować będzie Ajax, a Valencia Arsenal.

Grupa A

FC Barcelona – Bayer Leverkus-

sen 2:0 (Javier Saviola 17, Frank de Boer 49), Inter Mediolan – Newcastle United 2:2 (Christian Vieri 47, Ivan Cordoba 61 – Alan Shearer 42, 49).

	M	Br	Pkt
1. Barcelona	5	10:2	13
2. Inter	5	9:8	8
3. Newcastle	5	10:11	7
4. Bayer	5	5:13	0

Grupa B

Arsenal Londyn – AS Roma (Patrick Vieira 12 – Antonio Cassano 45), Ajax Amsterdam – FC Valencia 1:1 (Petri Pasanen 58 – Gonzalez 28).

1. Arsenal	5	5:3	7
2. Ajax	5	5:4	7
3. Valencia	5	3:5	6
4. Roma	5	6:7	4

Euroliga koszykarek

Lotos zrobił pierwszy krok

Koszykarki Lotosu VBW Clima Gdynia, wicemistrzyni Euroligi, wygrywając po dogrywce z rosyjskim zespołem UMMC Jekaterinburg 79:71 w pierwszym meczu ćwierćfinału Euroligi uczyniły krok do awansu do finałowego turnieju rozgrywek, Final Four.

Najwięcej punktów dla Lotosu, przy słabszej dyspozycji Małgorzaty Dydek, zdobyła Amerykanka Chasity Melvin – 30. W pierwszych meczach 1/4 finału żadnemu zespołowi przyjeźdnemu nie udało się odnieść zwycięstwa.

Najniższą wygraną, po bardzo zaciętym meczu odniosły koszykarki mistrza Euroligi i mistrza Francji Olympic Valenciennes. We własnej hali Olympic pokonał ROS Casares Walencja, czwarty zespół grupy B,

tylko 71:66, co jest niespodzianką. O zwycięstwie przesądziła bardzo dobra gra Belgijki Ann Wauters – środkowa Olympic zdobyła 25 pkt.

Dzisiaj gospodarzami drugich meczów ćwierćfinału Euroligi będą UMMC Jekaterinburg, ROS Casares Walencja, Gysev Sopron i MIZ-o Pecci Pecs. Ewentualne trzeci decydujące o awansie do Final Four mecze odbędą się ponownie na parkietach drużyn, które były gospodarzami pierwszych spotkań.

Wyniki pierwszych meczów ćwierćfinałowych Euroligi: Lotos VBW Clima Gdynia – UMMC Jekaterinburg 79:71, Gambrinus Brno – Gysev Euroleasing Sopron 83:63, Olympic Valenciennes – ROS Casares Walencja 71:66, CJM Bourges – MIZ-o Pecci Pecs 64:52.

Maraton na Antarktydzie

Zwycięski debiut

Bogdan Barewski został zwycięzcą 6. biegu maratońskiego na Antarktydzie. Jest pierwszym Polakiem, który uczestniczył w tej imprezie.

Antarctica Marathon 2003 odbywał się między czterema stacjami polarnymi: rosyjską, chińską, chilijską i urugwajską. Trasa (42 km 195 m) posiadała międzynarodowy atest. Pokonało ją 80 zawodniczek i zawodników z 25 krajów. Barewski uzyskał czas 3:33.20.

– Tego się nikt nie spodziewał! Ani organizatorzy, ani uczestnicy, ani sam Bogdan, który osiągnął re-

welacyjny, wynik jak na warunki tam panujące. Dla porównania, ubiegłoroczny zwycięzca, Kanadyjczyk Philip Roadley, przebiegł tę trasę w 4 godziny i 9 minut. Na Antarktydzie nie startował dotychczas żaden Polak. Debiut wspaniały – powiedział prezes warszawskiego klubu Orientuz Józef Woźniak.

Na półmetku Bogdan Barewski znajdował się na drugiej pozycji. Niebawem objął prowadzenie i systematycznie powiększał przewagę nad rywalami. Drugi na mecie zawodnik miał kwadrans straty do Polaka.



Kazach Andriej Kiwiliw, który uległ groźnemu wypadkowi na wtorkowym etapie wyścigu kolarskiego Paryż-Nicea, zmarł wczoraj rano w szpitalu w Saint Etienne. Kazach nie miał kasku w momencie wypadku. Upadł twarzą na jezdnię i doznał pęknięcia kości czołowej. Nieprzytomnego kolarza przewieziono do szpitala w Saint Chamond, a następnie na oddział neurochirurgiczny kliniki w Saint Etienne. Lekarze stwierdzili obrzęk mózgu. 29-letni Kiwiliw słynął z jazdy w górach. W 2001 roku przez kilka etapów był sensacyjnym liderem Tour de France i ostatecznie zajął w tym wyścigu znakomite czwarte miejsce. W tym samym roku odniósł jedyne zwycięstwa w zawodowej karierze: wygrał po jednym etapie w Dauphine Libere i Route du Sud. Fot. EPA-ELTA

CZWARTEK 13. III



6.00 Dzień dobry
8.00 Przy kawie
8.50 Agencja SOS
9.20 Drogi.
Samochody. Ludzie
9.50 Podróże
10.15 Dom kultury
11.10 Matrica
11.35 Nowości
i prognozy naukowe
12.00 Klub prasowy
13.00 S. „Piękno
przrody Afryki”
13.30 S. „Strażnicy lasu”
14.00 Program muz.
14.55 Film anim. dla dzieci
16.30 S. „Klan”
17.00 Agencja SOS
17.30 Wiadomości (ros.)
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Filmy anim.
19.30 Znajdź ką
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
20.50 Przedsiębiorczość
20.55 Sport
21.00 Proszę o głos
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Dom kultury
23.00 Wiadomości
23.05 S. „Konflikty
w przyrodzie”

2

16.00 W sali dpery
17.35 Język francuski
dla początkujących
18.05 Matrica
18.30 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka
litewska
22.00 Panorama
22.30 Formuła
władzy
23.00 Agencja SOS



7.00 Filmy anim.
8.30 S. „Soledada”
9.25 S. „Dziki aniol.
Powrót”
10.10 Telepica
11.40 Magazyn
TV „Panele”
12.10 Telewizja rowerowa
12.25 S. „Nash Bridges”
13.20 Wieczór humoru
15.00 Filmy anim.
15.25 S. „Walka
smoków”
15.50 S. „Jago — ciemna
namiętność”
16.45 S. „Soledada”
17.45 S. „Dziki aniol.
Powrót”
18.45 Wiadomości
19.10 Sąd
20.00 Telewizja
rowerowa
20.20 Niebezpieczna strefa
21.25 Orbita. 7 dni
22.00 Wiadomości
22.35 Thriller
„Nieznana
historia Ameryki”

4

8.15 S. „Maksym
w moim sercu”
9.10 S. „Kiedy będziesz moją”
11.45 Komedia
„Niebo do śmierci”
13.50 Buduję dom
14.00 Najlepsze
piosenki „Pükasu”
14.55 Dramat
„Słońce włóczęg”
16.45 S. „Show Hoobsów”
17.10 S. „Maksym w

moim sercu”
18.10 S. „Kiedy
będziesz
moją”
19.10 S. „Dapkusowie
i Butkusowie”
19.45 Dziś
20.05 Przekrój
20.15 Dramat
„Rosyjski bunt”
22.35 „De facto”
22.40 S. „Komandor”

3

7.05 Film anim.
7.35 Reality show
„Pomoc TV”
7.50 Nomeda
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
10.20 S. „Melrose Place”
11.10 Tydzień bez tabu
11.55 O samochodach
12.25 S. „V.I.P.”
13.15 S. „Brygada”
14.05 S. „Sabrina”
14.30 Dramat
„I znów razem”
15.20 S. „Trzy siostry”
17.10 Nomeda
18.10 Reality show „Ferma”
18.45 Wiadomości TV3
19.10 Telegra
„Kto wygra milion?”
20.00 Reality show
„Pomoc TV”
20.15 Film krym.
22.20 S. „24 godziny”
23.20 Wiadomości TV 3
23.40 Reality show „Ferma”
0.10 Telesklep

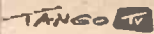


8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Budownictwo
9.15 O samochodach
9.45 Wiadomości
10.00 Dziennik
10.20 S. „Co powiedział
nieboszczyk”
11.10 Ojczyzna i los
11.50 S. „I jutro miłość”
12.45 Z Moskwy
13.00 Wiadomości
13.20 Magazyn
„Czego chce kobieta?”
14.05 Oblicza roku
14.55 Poszukiwacze
przygód
15.45 Nowości
kulturalne
16.00 Wiadomości
16.20 Cena sukcesu
17.05 Wiadomości sportowe
17.20 Z Moskwy
17.45 S. „Zwyczajne prawdy”
18.15 Podoba się — oglądaj
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Policja informuje,
przypomina, radzi
19.50 S. „Co powiedział
nieboszczyk”
20.50 Puls
21.25 Program „Geras”
22.00 Z Wilna
22.25 S. „I jutro miłość”
23.20 Partytura nie płoną



9.10 S. „Tropicana”
10.00-14.00 Transmisja
plenarnego
posiedzenia Sejmu
14.00 Koncert
14.15 Film fab.
„Dni powszednie i
święta Serafimy
Glukinej”
15.40 Film fab.
„Odwieczny zew”
17.10 Program wieczorny
17.15 Filmy anim.
17.25 Europa dziś
17.55 Proponujemy!

18.00 Szkic do portretu
19.00 Poglądy
19.30 Program publ.
20.00 Proponujemy!
20.05 S. „Tropicana”
20.55 5 minut
21.00 Poglądy
21.30 Film fab. „Dni
powszednie i święta
Serafimy Glukinej”



9.55 Tangorama
11.15 Humor ekstremalny
11.25 Program „Humor”
12.10 Western „Bonanza”
12.55 S. „Felicity”
13.40 Film akcji
„Punkt zagłady”
15.15 Tangorama
16.35 Humor ekstremalny
16.45 Komputerowe cuda
17.10 Film anim.
17.35 S. „Garfield i przyjaciele”
18.00 S. „I znów ty”
18.30 Western „Bonanza”
19.30 Tangorama
21.00 Humor ekstremalny
21.15 Niewidoczne
błędy telewizji
22.00 Dramat „Volaverunt”
23.35 Tangorama
0.55 Humor ekstremalny



7.00 Kawa czy herbata, w tym
Wiadomości:
7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Prognoza pogody
9.15 Woronicza 17
9.25 „Złotopolscy”
— telenowela
9.50 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Pomysłowy
Dobromir”
10.10 Krzyżówka 13-latków,
czyli Światowid
— teleturniej
10.35 S. „Indaba”
11.00 Panorama
11.05 Sekrety zdrowia:
Schizofrenia — powrót
do życia — magazyn
11.25 Kwadrans na kawę
11.40 Kształty
muzyki: Homofonia
12.00 Panorama
12.05 Ktokolwiek widział,
ktokolwiek wie
— program publ.
13.00 Wiadomości
13.10 Polska karta — tygodnik
gospodarczy
13.40 Magazyn olimpijski —
Echa stadionów
14.10 Złota setka Teatru TV
15.40 Muzyka klasyczna
16.00 Wiadomości
16.10 30 ton! Lista, lista —
lista przebojów
16.35 Podróże kulinarne
17.00 „Złotopolscy”
— telenowela
17.25 Raj
— magazyn katolicki
18.00 Telexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedyński
18.40 Krzyżówka
13-latków, czyli
Światowid
— teleturniej
19.10 S. „Indaba”
19.35 Skarbiec — magazyn
historyczno-kulturalny
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Prognoza pogody
20.10 „Złotopolscy”
— telenowela
21.35 „... według Christiana
Skrzyposzka”
— film dok.
22.20 Złota setka Teatru TV
24.00 Panorama.

Patronat medialny
„Kuriera Wileńskiego”

Regionalny festiwal sztuki i rzemiosł „Vieversėlis”. Imprezy festiwalowe odbędą się w dniach 19 i 26 marca w Centrum Rekreacyjnym w Nowej Wilejce (Pergalės g. 8). Uczestnicy:

19 marca

Wileński żłobek-przedszkole „Paslaptis”, wileński żłobek-przedszkole „Žiogelis”, VŠĮ Centrum Szkoleniowe „Mes esame”, Wileńska Szkoła Początkowa „Žaliakalnis”, Wileńska Szkoła Podstawowa „Vilnis”, Ławaryska Szkoła Średnia w rejonie wileńskim, Szumska Szkoła Podstawowa w rejonie wileńskim.

26 marca

Wydział pedagogiki Kolegium Wileńskiego, wileński żłobek-przedszkole „Saulėtekis”, Wileńska Szkoła Średnia „Žara”, Wileńska Szkoła Średnia im. Józefa Ignacego Kraszewskiego, Centrum Rekreacyjne w Nowej Wilejce, Szumska Szkoła Podstawowa w rejonie wileńskim.

Organizatorzy: starostwo Nowej Wilejki, Centrum Rekreacyjne w Nowej Wilejce. Sponsorzy: poseł na Sejm Republiki Litewskiej Wasilij Fiodorow, VŠĮ Centrum Szkoleniowe „Mes esame”, organizacja społeczna Wspólnota Nowej Wilejki, Fundusz Wspierania Kultury Etnicznej i Kultury Regionalnej Ministerstwa Kultury Republiki Litewskiej.

Początek imprez o godz. 16. Wstęp wolny.

Wiatr i
mokry śnieg

Dziś synoptycy zapowiadają przykrą pogodę z silnym wiatrem, mokry śnieg oraz gołoledź.

Dziś w nocy w kraju zachmurzenie z przejaśnieniami, niewielkie opady, gołoledź. Wiatr północno-zachodni, 8-13 m/s, w porach - 15-20 m/s. Najniższa temperatura 1-6 stopni mrozu.

W dzień — zachmurzenie z przejaśnieniami. Przelotny mokry śnieg, gołoledź. Wiatr północno-wschodni, 7-12 m/s. Temperatura od 2 stopni mrozu do 2 stopni ciepła.

Kalendarium

* Czwartek (13.III) jest 72 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 293 dni.

* Znak Zodiaku — Ryby.

* Imieniny: Bożeny, Krystyny, Ernesta.

* Wschód Słońca — 6.40, zachód — 18.18.

Długość dnia 11 godz. 38 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra od 11 marca.

DOBRY WĘGIEL -
TANIE CIEPŁO

Sprzedaj najwyższej jakości
kuzbaskiego węgla
kamiennego marki
SSKO.
Dostarczymy
własnym transportem.

Masz adres:

Panerij 54a, tel./fax 32 60 49



ul. Pylimo 17

REPERTUAR
NA 13 MARCA

WIELKA SALA

„Fatalna kobieta” — godz.
11.15; 17.00; 21.45; USA, Francja.
„A teraz... panie i panowie” —
godz. 13.30; 19.50; thriller romant.,
Francja, W. Brytania.

Wejściówka do WIELKIEJ
SALI — 10 Lt. W poniedziałki — 5
Lt. W dniach pracy do godz. 14.00
— 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy
dla dzieci — 5 Lt.

SALA 88

„Matrica” — godz. 16.45; film
akcji, USA.

„Migrujące ptaki” — godz.
12.45; 19.15; film dok., Francja,
Włochy.

„Moulin Rouge” — godz. 14.30;
21.00; dramat, Francja, Szwajcaria.
Wejściówka do SALI 88 — 10
Lt. W dniach pracy do godz. 14.00
— 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy
dla dzieci — 5 Lt.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Większość działań utrudniać Ci dziś będą wahania emocjonalne i brak zdecydowania. Przy podejmowaniu trudnych decyzji słuchaj głosu intuicji. Staraj się także jak najlepiej wykorzystać wszelkie swoje talenty i umiejętności. Ogólnie jednak, dzień będziesz mógł zaliczyć do udanych.

BYK. Dzisiejsza aura niezbyt korzystnie wpłynie na Twoje samopoczucie. Być może relacje z bliskimi także ulegną znacznemu pogorszeniu. Staraj się unikać zadrążeń i nie stawiaj żadnej sprawy na ostrzu noża.

BLIŹNIĘTA. Nie licz dziś na przychyłność gwiazd i ludzi. Z trudem unikniesz kłopotów emocjonalnych, które zaczną narastać w trakcie dnia. Wszystko to doprowadzi do pogorszenia stosunków z rodziną i współpracownikami.

RAK. Dzisiaj spodziewaj się poprawy samopoczucia. Łatwiej Ci także będzie porozumieć się z otoczeniem. Sprawy wymagające wyobraźni i talentów artystycznych przysporzą Ci nie tylko zadowolenia ale też sukcesów. Zadania wiążące się z tą dziedziną Twojego życia mają szansę na powodzenie.

LEW. Nie spodziewaj się dziś poprawy w stosunkach z otoczeniem ani w innych sprawach. Nie rozpoczynaj nowych przedsięwzięć i nie podpisuj umów. Skup się na zadaniach już rozpoczętych. Nie jest to także odpowiedni moment, aby angażować się w poważne związki.

PANNA. Skieruj dziś swoją uwagę na sprawy innych ludzi. Satisfakcji dostarczy Ci działalność społeczna lub filantropijna. Na tym polu osiągniesz dobre wyniki. Jeśli jednak chodzi o sferę życia osobistego, to nie wygląda ona najlepiej. Istnieje niebezpieczeństwo, że ktoś może Cię wykorzystać.

WAGA. Twoja dobra passa trwa. Drobne niepowodzenia i intrygi w pracy nie powinny sprawić Ci większych kłopotów. Na pewno sobie z nimi poradzisz. Jeśli dręczą Cię jakieś niepokoje, to spróbuj się przed kimś wygadać.

SKORPION. Dzisiaj możesz już liczyć na bardziej pomyślne chwile. W pracy niektóre sprawy wyjaśnią się i to na Twoją korzyść. Koledzy okażą pomoc i zdecydowanie większą chęć współpracy. Uważaj jednak, bo nie wszyscy są wobec Ciebie szczerzy. Przyjaźń stanie się ważnym elementem Twojego życia.

STRZELEC. Dzisiaj ogranicz swoją aktywność tak w pracy jak i w domu. Z niczym się nie spiesz i pozwól, aby Twoje sprawy toczyły się w zwolnionym rytmie. Jak najwięcej czasu poświęć za to na przemyślenia i plany.

KOZIOROŻEC. Nie jest to najlepszy dzień do załatwiania ważnych spraw. Pogorszy się nie tylko Twoje samopoczucie ale także zdrowie. Niecierpliwść i brak opanowania staną się przyczyną niepotrzebnych spięć i kłótni.

WODNIK. Dzisiaj musisz liczyć się z pogorszeniem samopoczucia i zdrowia. Osiągnięcia współpracowników mogą wywołać u Ciebie uczucie zazdrości. Opanuj się jednak. Wiesz przecież, że tak na prawdę teraz nikt nie jest Ci w stanie zagrozić. Osłabienie formy intelektualnej nie będzie trwało wiecznie.

RYBY. Dzisiejszy dzień nie zapowiada się pomyślnie. Twoje kontakty międzyludzkie będą mocno utrudnione. Na każdym kroku należy wystrzegać się gwałtownych reakcji i nieprzemyślanych posunięć. Sprawy sekretne niespodziewanie przysporzą Ci kłopotów.

„60 godzin z komputerem według ECDL”

Kursy komputerowe

dla początkujących według ECDL – European Computer Driving Licence

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej
UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS
w Domu Kultury PolskiejWindows 98 i Microsoft Office 2000: Word, Excel, PowerPoint,
Access, Internet, e-mail
za 60 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

A grupa – w dni pracy (poniedziałek-piątek), trzytygodniowe w godzinach 16.00-20.00. **Początek zajęć:** (7 kwietnia i 12 maja)B grupa – w wolne dni od pracy (sobota-niedziela), dwumiesięczne w godz. 14.00-18.00. **Początek zajęć:** w drugie soboty miesiąca (12 kwietnia).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie.

Zajęcia odbywają się w języku polskim.

Słuchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach.

Po złożeniu siedmiu testów słuchacz otrzyma certyfikat uznawany w krajach UE.

Cena:

240 Lt – uczniowie;

240 Lt – bezrobotni;

270 Lt – studenci;

300 Lt – osoby dorosłe.

Szczegółową informację zasięgnąć i zapisać się na kursy można od 9.00 do 18.00 pod tel. 231 09 33, Dom Kultury Polskiej, ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kowieńskiej, pokój nr 302. (Zam. 077)



Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

FABRYKA MASZYN
W WILNIE

zatrudni:

FREZERÓW

SZLIFIERZY

WYTACZACZY

(Zam. 016)

Telefonować
pod nr (5) 216 78 43 w dniach pracyELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIAVilnius, Olandų 3,
tel. 215 30 55Wszystkie lektury szkolne,
słowniki i wydania encyklopedyczne,
bestsellery i poradniki,
czasopisma polskie.

(Zam. 015)

ATRAKCYJNE CENY!

ZDROWIE

Rehabilitacja, pomoc terapeutyczna młodym osobom mającym problemy z narkotykami.

Tel.: 8 5 249 73 96; 8 653 73 871.

PRACA

UAB zatrudni agenta handlowego. Wymagania: prawo jazdy kategorii A, B, staż kierowania mikrobussem. Minimalne wynagrodzenie - 700 Lt. Tel.: 238 71 95 (w godz. 9-19).

Emerytowana nauczycielka poszukuje pracy opiekunki do dzieci. Tel. 273 53 92.

SPRZEDAM/KUPIĘ

Kupię krowę z cielakiem.
Tel.: 249 02 54, 8 672 04 737.Kupię antyki: meble, naczynia, obrazy i inne.
Vilnius, tel.: 8 610 47 695.

Pilnie tanio sprzedam garaż (19,2 m kw.) przy ul. Fabijoniškių 4. Tel.: (852) 8 611 96 836; 8 612 79 291.

Dodatki do telefonów
łączności komórkowej

(Zam. 007)

Hurt i detal

500 pozycji
akcesoriów

Naprawa telefonów

UAB "PRELASTA & CO"

Vilnius, Skroblių 31,

tel./faks.: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53P O L O N E Z A S
RESTORANAS RESTAURACJASerdecznie zapraszamy
w każdy piątek od godz. 19.30
na wieczory muzyki polskiej

do restauracji

„POLONEZ”

przy ul. Naugarduko 76

(Zam. 138)

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę 5 Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER
WILEŃSKI

Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKISprzedam nowy ciągnik T-30.
Komplet: pług, kultywator, przyczepe. Tel.: 265 61 60.

Sprzedam zboże paszowe: jęczmień, pszenicę, owies. Nasienny owies i jęczmień dostarczę.

Tel.: 249 02 54, 8 672 04 737.

E-mail: zukskanaus@sala.lt.

USŁUGI

Korepetycje z jęz. angielskiego.
Konwersacje na wszystkich poziomach. Tel.: 8 615 670 17.Orkiestra ze skrzypcami i wiodzącym na wesela i inne okazje.
Tel.: (8-5) 267 37 86; 8 614 74746.Wydzierżawię ziemię orną na okres 7 lat lub las z ziemią na okres 10 lat, czy kupię.
Tel.: 249 02 54, 8 672 04 737.Wydzierżawię ziemię orną na okres nie mniej niż 5 lat w gminach suderwskiej, zujuńskiej, dukszańskiej, mejszagolskiej.
Tel.: 249 02 54, 8 672 04 737.
E-mail: zukskanausu@sala.lt

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 13 marca 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,1297
Dolar australijski	1,8917
1000 rubli białoruskich	1,5763
Dolar kanadyjski	2,1198
Frank szwajcarski	2,3520
Korona czeska	0,1092
Korona duńska	0,4649
Korona estońska	0,2207
Funt brytyjski	5,0283
100 forintów węgierskich	1,4055
100 jenów japońskich	2,6673
Łat lotewski	5,4547
Korona norweska	0,4365
Złoty polski	0,7888
Rubel rosyjski	0,9961
Korona szwedzka	0,3716
1 mln lir tureckich	1,9289
Griwna ukraińska	0,5896
10 tys. lei rumuńskich	0,9570

Wileńska Karnawałowa Akcja Charytatywna

„Darujmy uśmiechy”
kontynuuje swoją misję

Komitet Społeczny Wileńskiej Karnawałowej raz jeszcze składa najszersze „DZIĘKI” wszystkim ludziom dobrych serc za wspaniałe „uśmiechy” dla sołecznickich dzieci oraz ogłasza przetarg na wykonanie przede wszystkim ciepłych i solidnych okien dla Sołecznickiego Domu Dziecka. Apelujemy do dobroci ludzkich dusz i zachęcamy firmy budowlane oraz producentów okien do składania ofert na wykonanie okien i prac budowlanych dla Sołecznickiego Domu Dziecka.

Oczekujemy od was wyrozumiałości dla potrzeb sierocińca i jego mieszkańców, dlatego czekamy na szczodre i szczerze, a zarazem solidne oferty.

Oferty mają zawierać:

1. Nazwę firmy, kod oraz dane kontaktowe;
2. Charakterystykę produkcji (okien);
3. Cenę za 1 m² plus osobno PVM;
4. Możliwy termin wykonania zlecenia;
5. Możliwość długoterminowego rozliczenia;
6. Inne dane i informacje.

Sołeczniczy Dom Dziecka ma okna o wymiarach 2,12 x 1,87 oraz 1,1 x 1,87. Nie jesteśmy specjalistami, więc zwycięzca przetargu będzie miał sam pojechać do Sołecznik i na miejscu nakreślić sobie dokładne makiety okien.

Przetarg odbędzie się w następujących etapach:

I etap	Składanie ofert	– do 21 marca 2003 r. włącznie
II etap	Ocena złożonych	– 25 – 27 marca 2003 r.
III etap	Wybór i ogłoszenie zwycięzcy przetargu	– 28 marca 2002 r.
IV etap	Podpisanie umowy-zlecenia ze zwycięzcą przetargu	– 28 marca – 8 kwietnia 2003 r.
V etap	Realizacja umowy-zlecenia przez zwycięzcę przetargu	– 8 kwietnia 2003 r.
VI etap	Podpisanie aktu o wywiązaniu się stron umowy-zlecenia z obowiązków	– 9 maja 2003 r.

Oferty do przetargu prosimy przysyłać drogą pocztową na adres: P. d. 3264, Vilnius-13, LT –2013 z dopiskiem „Darujmy uśmiechy”.

Na oferty czekamy do 21 marca 2003 roku włącznie (decyduje data stempla pocztowego).

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel.: +37068687200

Informujemy też, że Sołeczniczy Dom Dziecka musi wymienić kilkadziesiąt okien, ale jego i Wileńskiej Karnawałowej możliwości finansowe są bardzo ograniczone, dlatego Komitet Społeczny Akcji Charytatywnej raz jeszcze zwraca się do ludzi dobrej woli z prośbą o pomoc sołecznicznemu sierocińcowi.

Dowolne środki finansowe mogą Państwo przelewać bezpośrednio na konto Domu Dziecka w Sołecznicach:

Šalčininkų rajono Vaikų globos namai

J. k. 7501236

AB LŽQB Šalčininkų skyrius

Banko kodas 26010144

Šąskaitos Nr. 1142138

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIAOsobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnieWypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcjiz dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbynų 4 a, Lt-2030 VilniusKURIER
WILEŃSKI

Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI

Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER
WILEŃSKI